

# KURIER sołdecki

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica



MAJ 2016  
Nr 5 (136)  
EGZEMPLARZ  
BEZPŁATNY

## W NUMERZE:

### Bezpieczniejsi dzięki kopertom

Starsi, samotni i schorowani ludzie – to z myślą o nich Ośrodek Pomocy Społecznej rozpoczął dystrybucję tzw. kopert zdrowia. Wymyślono ją po to, by można było ratować szybciej i łatwiej. Pierwsze egzemplarze trafiają już do mieszkańców Gminy Kobylnica.

czytaj str. 3

### Szukali wzoru. Wybrali Gminę Kobylnica

Przedstawiciele ukraińskich samorządów zapoznawali się z najważniejszymi aspektami funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego w Polsce, stawiając sobie za przykład Gminę Kobylnica. Wizytę zorganizowano w ramach programu Study Tours to Poland.

czytaj str. 5

### Powrót z niedosytem

Na szóstym miejscu przygodę z krajowym finałem turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” zakończyli piłkarze UKS Olimpijczyk Kwakowo. Choć na swojej drodze mierzyli się z bardzo utytułowanymi zespołami, to niewiele zabrakło, by w Warszawie osiągnęli jeszcze lepszy rezultat.

czytaj str. 14

### Historia spisana na kartach

Losy kilkunastu osób, najstarszych mieszkańców Gminy Kobylnica przedstawiono w książce pt. „Czas pogardy i nadziei”. Uroczysta promocja publikacji odbyła się pod koniec kwietnia.

czytaj str. 12



## XV Bieg Olimpijski już za nami

## Co w prasie piszczy

### Audytorskie przepychanki

To, że partia polityczna dąży do zdobycia bądź utrzymania władzy to jej naturalny wynikający z samej definicji cel istnienia.

To, że stara się zawłaszczyć całą władzę i na każdym stanowisku obsadzić swoich komi-liantów i wyznawców to także jej zbójcekie prawo. Dotychczas jednak na salonach władzy i w parlamentarnych relacjach obowiązywała jedna zasada. Nie pluj na przeciwników wspinając się po szczeblach drabiny władzy bo jak będziesz spadał to szczać na ciebie będą. Dziś, może to i dobrze, że skończyła się wzajemna tolerancja. Zapanaowała jednak zasada bezwzględnej zemsty na przeciwnikach politycznych. PiS-owski rząd ogłosił pro publico audyt poprzednich rządów. Rządy PO-PSL można zamknąć w 3 słowach: egoizm, marnotrawstwo, pogarda. Polacy stracili przez nie 340 mld zł! – tak premier Beata Szydło grzmiała w Sejmie podczas prezentacji audytu działań byłej koalicji rządzącej - poinformował Fakt przekornie dodając przy tym, że w końcu zniknął temat sobotniego marszu Komitetu Obrony Demokracji i opozycji oraz sprawa spodziewanej obniżki ratingu finansowego Polski.

Rzecz w tym jednak, że jak podaje Newsweek - większość Polaków jednak, bo blisko 60 % nie wierzy w rzetelność przygotowanego przez PiS tzw. audytu działań poprzedniego rządu a tylko co piąty Polak deklaruje wiarę w jego obiektywność - dowodzi przeprowadzony na zlecenie Newsweeka sondaż SW Research. Matematycznie wynika z tego, że propagandowemu dokumentowi nie wierzy blisko połowa żelaznego elektoratu PiS. Wnioskować z tego można, że skłonni są raczej wierzyć opozycji, która raport nazwała „kiepskim spektaklem” zorganizowanym naprędce przez władze wystraszone sobotnią manifestacją opozycji. Szumnie zapowiadany audyt sprawiał wrażenie raczej improwizowanych 10 godzin trwających wystąpień ministrów, którzy z sejmowej mównicy kolejno łajali po-

przedników z gabinetów PO-PSL - dodaje Newsweek. Rzecz ciekawa, że „Audytu” przez pośpiech, nie przedstawiono nawet w formie pisemnej, siłą rzeczy NIK się pod nim nie podpisał, co jest ewenementem nienotowanym nawet w spółdzielniach gminnych.

W swoim wystąpieniu szefowa rządu PiS tak odniosła się do poczynań dwóch rządów poprzedniej koalicji. Przez 8 lat budowaliście państwo teoretyczne, sytych kręgów władzy, gdzie elita ma się dobrze, a obywatele się nie liczą. Ważna była wasza wygoda, interesy i przyjemności. Mówiliście o tym na taśmach prawdy. Dla was na tym właśnie polega rządzenie: na załatwianiu interesów waszych i waszych partii. Państwo rządzone przez was służyło tylko wam i waszym interesom! - poinformował swoich czytelników Gość Niedzielny. Może i trudno odmówić racji premier Szydło, tylko jak się ta agitka wyborcza ma do merytorycznego audytu?

Polityka próbuje dochodzić, na czym ten tzw. audyt się opiera i jaka była metodologia jego przeprowadzenia. O to, czym jest audyt wewnętrzny i jak powinien być przeprowadzony, zapytała Ireneusza Jabłońskiego, członka zarządu Polskiego Instytutu Kontroli Wewnętrznej. Tak, powinien powstać taki dokument. To sprawozdanie, które przed przekazaniem do końcowego adresata podlega konsultacji z badaną jednostką. Należy umożliwić jej odniesienie się do ustaleń audytorów i dać możliwość przedstawienia swoich ewentualnych zastrzeżeń lub wniosków. Raport powinien też być podpisany przez audytorów - informuje gość Polityki.

Krytycznej ocenie poddał też rządowy audyt przychylny PiS dziennikarz Rafał Aleksander Ziemiakiewicz. Super Express przytacza jego wpis na FB na ten temat: ...zmarnotrawiono, inwigilowano, przekroczone, nadużyto - bezkoliczniki. Bez

konkretów, nazwisk i nazw, wniosków do prokuratury, nawet bez formy pisemnej. Trudno nie odnieść wrażenia, że chodzi o pogonienie króliczka (czy raczej o pogonienie króliczkowi kota) ale tak, żeby go na razie nie łapać, żeby „funu” starczyło na dłużej, żeby można go było gonić i grillować ilekroć to będzie potrzebne w przyszłości.

Dziennikarz argumentował: - Z socjotechnicznego punktu widzenia - nie jestem pewien, czy ten całodzienny ale wyłączony ustny audyt zmieni cokolwiek. Po pierwsze, wspomniana wyżej ulotność, po drugie, oczywisty dla każdego Polaka związek akcja-reakcja z marszem i bilbordami PO. Moim skromnym (zdaniem) PiS miałyby większe szanse zdyskredytować opozycję w oczach „milczącej większości” społeczeństwa, gdyby trochę odczekał i porządniej, konkretniej sprawę (przygotował). Tak to jest kiedy lis wpadnie do kurnika, żeżre wszystkie kury potem zrobi audyt każdej grzędzie, wiedząc że zniesione przez te kury jaja zapewnią mu byt i dostatek na długie, kadencyjne lata. Jestem bardzo zadowolony - potwierdził zatem dziennikarzem prezes Kaczyński, zapowiadając ujawnienie kolejnych, będących w przygotowaniu, podsumowań rządów PO-PSL, bo wczorajszy audyt jego zdaniem był skrótowy i dalece niepełny. - informuje Fakt. Ważne że prezes jest zadowolony to i rząd się pewnie jakoś utrzyma. Najbardziej ciekaw jestem audytu przeprowadzonego przez następną ekipę właścicieli Polski. Za nowej władzy bowiem od zaprzysiężenia „prezydenta wszystkich Polaków” z giełdy odplynęło już bezpowrotnie 50 miliardów USD (prawie 200 miliardów PLN) a złotówka po kolejnych ratingach ku uciesze Szwajcarskiego Banku Narodowego niedługo sięgnie bruku jak fortepian Chopina.

TG Piszczyk

## Rada Gminy

### Uchwaliła

28 kwietnia 2016 r.  
Porządek sesji:

- 1) Otwarcie XXVI sesji Rady Gminy – stwierdzenie prawomocności obrad.
- 2) Przyjęcie porządku obrad
- 3) Sprawozdanie z działalności Wójta Gminy Kobylnica w okresie międzysesyjnym.
- 4) Informacja z wykorzystania dofinansowania celowego udzielonego z budżetu Gminy w 2015 r.
- 5) Ocena zasobów Pomocy Społecznej za rok 2015
- 6) Rozpatrzenie projektów uchwał Rady Gminy w sprawie
  1. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kobylnica
  2. o zmianie uchwały budżetowej Gminy Kobylnica na 2016 rok
3. udzielenia dotacji na prace konserwatorskie, restauratorskie lub roboty budowlane przy zabytkach wpisanych do rejestru zabytków położonych na obszarze Gminy Kobylnica
4. wyrażenia woli przystąpienia Gminy Kobylnica do realizacji Projektu w ramach przedsięwzięcia strategicznego Województwa Pomorskiego pn. „Pomorskie Szlaki Kajakowe” w partnerstwie z Gminą Dębica Kaszubska, Gminą Słupsk, Miastem Słupsk i Gminą Miasto Ustka
5. wyrażenia zgody na wspólną realizację projektu „Krótsza droga do urzędu”, w ramach działania 2.18 Programu Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, konkurs nr POWR.02.18.00-IP.05-00-001/15
6. zmiany składu kapituły opiniującej wnioski o przyznanie honorowego tytułu „Zasłużony dla Gminy Kobylnica”, powołanej uchwałą Nr XX/236/2004 Rady Gminy Kobylnica z dnia 29 czerwca 2004 roku
7. nadania nazwy ulicy w miejscowości Bolesławice (Błękitna)
- 7) Odpowiedź na zgłoszone wnioski radnych
- 8) Informacja z pracy stałych Komisji rady Gminy
- 9) Interpelacje i zapytania radnych
- 10) Wolne wnioski i zapytania
- 11) Zakończenie XXVI sesji Rady Gminy Kobylnica



**KURIER**  
SOŁECKI

Nakład: 2000 egz.  
Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w tekstach.

Miesięcznik Stowarzyszenia Sołtysów Gminy Kobylnica

**Kolegium redakcyjne:**

Tadeusz Gawlik, Barbara Jęchorek, Grzegorz Jopek.

**Redaktor wydania:** Karol Kotusiewicz

**Adres redakcji:** Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy, ul. Wodna 20/4, 76 -251 Kobylnica, tel./fax. 59 842 90 61. e-mail: kuriersolecki@kobylnica.pl.

Zdjęcia-archiwum redakcji.

**Skład:** „FOTECH”, al. Sienkiewicza 1, 76-200 Słupsk

## Mała rzecz, która może uratować życie

Niewielkie, papierowe koperty mogą pomóc w uratowaniu życia. Dzięki zapisanym tam informacjom służby medyczne są w stanie szybciej i skuteczniej udzielić nam pomocy. Pierwsze egzemplarze trafiają już do mieszkańców Gminy Kobylnica.

Po ich odbiór można zgłaszać się do Ośrodka Pomocy Społecznej w Kobylnicy. Na mieszkańców czeka 500 kopert. Jednak w razie potrzeby zamówiona zostanie kolejna partia. Koperty przeznaczone są dla osób starszych, przewlekłe chorych, niepełnosprawnych lub samotnych. Mogą je odebrać rodziny



tych osób, bliscy, sąsiedzi lub sołtysi.

„Koperty Zdrowia” to specjalnie oznaczona papierowa

koperta, która powinna zostać umieszczona w pobliżu lodówki. Dlaczego akurat tam? Ponieważ to urządzenie, które jest w prawie każdym domu i najłatwiej je ratownikom zlokalizować.

Wewnątrz koperty powinny znaleźć się informacje dot. stanu zdrowia, tj. karty szpitalne, telefony do lekarzy

specjalistów, a także do osób najbliższych, z którymi należy skontaktować się w nagłym przypadku. Ważne, by znalazły się tam również dane osobowe: imię, nazwisko, data urodzenia czy pesel.

O „Kopercie Zdrowia” są poinformowani ratownicy pogotowia obsługujący Gminę Kobylnica.

## Najcenniejszy zabytek w Zębowie zostanie wyremontowany

Rada Gminy Kobylnica przyjęła uchwałę w sprawie przekazania ponad 55 tysięcy złotych dofinansowania na remont kościoła filialnego pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Zębowie.

Zakres prac obejmuje całkowitą wymianę obecnie istniejących tynków w na tynk renowacyjny. Pojawi się on na ścianach zewnętrznych nawy, w zakrystii i prezbiterium. Całość zostanie też na nowo odmalowana. Decyzją radnych, samorząd przekazał na ten cel ponad 55 tysięcy złotych dofinansowania. Środki na realizację uchwały znajdują pokrycie w budżecie Gminy Kobylnica na rok 2016.

Pochodzący z XV wieku zabytkowy kościół filialny pod wezwaniem Matki Boskiej Wspomożycielki Wiernych, należącej do Parafii Rzymsko - Katolickiej w Syczewicach, to największa atrakcja turystyczna Zębowa. Przebudowany w 1777 r., spłonął pod koniec XIX wieku. Odbudowany został

przez ówczesnego właściciela Rencina Pawła Belowa. Na wieży kościelnej znajduje się chorągiewka z napisem 1777. Przy ścianie południowej najprawdopodobniej w pierwszej połowie XIX wieku dobudowano przybudówkę z zakrystią w stylu neogotyckim. W 1932 roku wykonano renowację budowli. Wówczas w północną ścianę nawy, po stronie zewnętrznej wmurowano płytę nagrobną z końca XVIII w. upamiętniającą von Belowów. Według legendy w kościele kapitan Ambroży von Below zasztyletował swojego kuzyna, porucznika von Letow - za to, że ten, nie zważając na szarżę, z premedytacją wyprzedził go przy wejściu. Kapitan zbiegł do Szwecji.



## Koncert na rzecz Nadziei

Ponad 11 tysięcy złotych na rzecz Fundacji Nadzieja udało się zebrać w trakcie charytatywnego wydarzenia, w którego organizację włączyła się Gmina Kobylnica. Inicjatorem przedsięwzięcia była słupska redakcja Radia FaMa.

17 kwietnia w Hali Gryfia zorganizowano charytatywną imprezę z udziałem gwiazd sportu i muzyki. Uzyskane w trakcie zbiórki i licytacji pieniądze zasiliły konto Fundacji Nadzieja, która zajmuje się niesieniem pomocy dzieciom niepełnosprawnym i kalekim, w szczególności dotkniętym porażeniem mózgowym, ale również poszkodowanym w wypadkach. W organizację przedsięwzięcia włączyły się również przedsiębiorcy, firmy, organizacje i samorządy z regionu – w tym również Gmina Kobylnica.

Kwesta wolontariuszy Fundacji Nadzieja oraz licytacje prowadzone w trakcie wydarzenia pozwoliły uzbierać ponad 11 tysięcy złotych. Uzyskane pieniądze w całości trafiają na konto Fundacji, która dzięki nim chce sfinansować budowę kolejnego specjalnego oddziału przedszkolnego.



## KONKURS

### Pochwal się pięknem

Gminne Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy zaprasza mieszkańców Gminy Kobylnica do wzięcia udziału w XVI edycji konkursu pn. „Piękna Wieś”. Patronat nad wydarzeniem objął Wójt Gminy Kobylnica.

Udział w konkursie mogą wziąć właściciele i współwłaściciele zagrod wiejskich rolniczych i nierolniczych oraz budynków wielorodzinnych (o liczbie lokali 4 i więcej) z obszaru gminy Kobylnica, którzy zgłoszą swój udział w konkursie na karcie deklaracyjnej.

Podpisane deklaracje można składać u sołtysów bądź w sekretariacie Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy przy ul. Wodnej 20/4. Bez względu na sposób dostarczenia dokumentów powinny one wpłynąć do Organizatora w nieprzekraczalnym terminie do 22 czerwca 2016 roku.

## Podsumowali działania i wybrali nowe władze

W piątek, 22 kwietnia odbył się zjazd Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kobylnicy, w trakcie którego podsumowano ostatnie pięć lat działalności ale też dokonano wyboru nowych władz na kolejną kadencję.

Wśród zaproszonych na to wydarzenie gości znaleźli się: st. bryg. ws. spocz. Andrzej Gomulski - były komendant PSP w Słupsku, st. kpt. Grzegorz Falkowski - zastępca komendanta PSP w Słupsku oraz Andrzej Krzywulski - wiceprezes zarządu oddziału powiatowego ZOSP RP w Słupsku. Obszerne sprawozdanie z 5 letniej kadencji zarządu oddziału gminnego ZOSP RP w Kobylnicy przedstawił prezes Leszek Kuliński. Następnie dokonano wyboru nowych władz.

Podobnie, jak pięć lat temu, tak i tym razem, największe uznanie wśród głosujących zyskał dotychczasowy prezes jednostki - Leszek Kuliński, który będzie pełnił tę funkcję przez kolejną kadencję.

- Ponownie przyjąłem na siebie odpowiedzialność kierowania strażakami w naszej gminie. Dziękuję

za mandat zaufania. Dziękuję wszystkim strażakom i ich rodzinom za pracę na rzecz naszej społeczności lokalnej. Czujemy się bezpiecznie. A nas jest 250. To jest sprawność - zaznaczył prezes Kuliński.

Komendantem gminnym został Robert Smysło, sekretarzem - Jan Kralowski, skarbnikiem - Andrzej Wojtaszek a kapelanem gminnym - ks. Feliks Samulak.

Członkami zarządu zostali również Janusz Puć, Roman Wilkos, Arkadiusz Knut, Krzysztof Woźniak, Marek Olech, Andrzej Wojtaszek, Arkadiusz Wontorczyk, Wojciech Jaśkiewicz, Adam Tates, Tomasz Semczonowicz, Szymon Kłak, Krystian Tkaczyk.

Spotkanie było także okazją do dyskusji i analiz.

Po zakończonym zebraniu zaproszono wszystkich strażaków na smaczny poczęstunek.



## KOMUNIKAT

**Harmonogramy dotyczące odbioru odpadów komunalnych w II półroczu bieżącego roku pojawią się niebawem na stronie internetowej Gminy Kobylnica - [www.kobylnica.pl](http://www.kobylnica.pl)!**

## KONKURS

### Zaprojektuj logo Kobylnickiej Garażówki

**Konkurs trwa do 1 sierpnia 2016 roku. Celem konkursu jest stworzenie projektu graficznego logo promocyjnego, które będzie miało zastosowanie do celów identyfikacyjnych i promocyjnych imprezy pn. Kobylnicka Garażówka. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej [www.kobylnica.pl](http://www.kobylnica.pl).**

## Dzieci odkrywały życie dorosłych

Młodzi ludzie ze świetlic wiejskich w Lubuniu i Luleminie wcieliili się w rolę dziennikarzy i stworzyli własną gazetkę, w której opisali historie i losy mieszkańców obu miejscowości.



Prace nad wydaniem publikacji trwały niemal miesiąc. Całością kierowała instruktorka obu placówek – Marta Jasnoch. To ona za-

chęciła młodych ludzi do postawienia pierwszych dziennikarskich kroków i stworzenia publikacji pokazującej historię lokalnej społeczności.

- Nie było to łatwe, ponieważ wymagało dużego zaangażowania. Postanowiliśmy, że opiszemy w kilku słowach wszystkich mieszkańców danej wsi, co wiązało się z mozolnym zdobywaniem informacji na ten temat. Chodziliśmy od domu do domu, aby bliżej poznać osoby, o których pisaliśmy – wyjaśnia inicjatorka stworzenia gazety.

Przy okazji gromadzenia materiałów do gazety, rejestrowano też wypowiedzi rozmówców. Dzięki temu zebrano sporą ilość nagrań, które później wykorzystano przy tworzeniu filmu dokumen-

talnego przedstawiającego opowieści mieszkańców Lubunia i Lulemina. Efekty prac młodych dziennikarzy zaprezentowano w trakcie dwóch uroczystych gal, które zorganizowano w każdej z miejscowości. Obie cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i przyciągnęły do świetlic wielu widzów.

- To utwierdziło nas w przekonaniu, iż był to dobry pomysł i warto go kontynuować. Podczas gali rozstrzygnięty został również plebiscyt na najsympatyczniejszego mieszkańca i mieszkankę obu wsi – przyznaje Marta Jasnoch.

Kolejne poczynania młodych dziennikarzy będziemy mogli ocenić już w lipcu, wtedy ukaze się kolejne wydanie obu gazetek.

## Z syrenami i gaśnicami do przedszkoli

Nie w ramach interwencji, ale po to, by zapoznać młodych ludzi ze specyfiką swojej pracy. Właśnie dlatego dwóch strażaków z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych działających w Gminie Kobylnica odwiedziło placówki przedszkolne.

Mundurowi spotkali się z dziećmi ze Słonecznikowego Przedszkola, Pluszowego Zakątka i Kredki. W rolę prelegentów wcielił się Grzegorz Jopek, strażak z OSP we Wrzącej i pracownik GCKiP w Kobylnicy oraz Dorian Orłowicz, który również jest

strażakiem OSP Wrząca. We wszystkich placówkach odśpiewali przed najmłodszymi tajemnice swojej pracy, wyposażenia i sprzętu, jakim się posługują. Dzieci mogły również same wcielić się w rolę strażaków, przymierzając ich mundury i obsługując sprzęt.

Dzięki zaangażowaniu w całą akcję dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy dzieci mogły poznać się również z książką pt. „Kim zostanę? Wierszyki o zawodach”. Spotkanie zorganizowano w ramach Tygodnia Bibliotek i Dnia Strażaka.



## Historia spisana na kartach

28 kwietnia odbyła się promocja książki pt. „Czas pogardy i nadziei” wydanej przez Gminę Kobylnica. Na uroczystości pojawili się między innymi główni bohaterowie publikacji, autor, ale też wszystkie osoby zainteresowane historiami najstarszych mieszkańców Gminy Kobylnica.

Na blisko stu sześćdziesięciu stronach spisano historię kilkunastu osób, których losy skrzyżowały się w dwóch punktach - czasu i przestrzeni. Pierwszym z nich był czas pogardy człowieka dla człowieka, czyli druga wojna światowa, która we wrześniu 1939 roku brutalnie przerwała dzieciństwo lub wczesną młodość bohaterów książki. Wszyscy oni przybyli po wojnie na Pomorze, a ostatecznie do Gminy Kobylnica. I właśnie w tej przestrzeni skrzyżowały się ich losy po raz drugi. Był to dla nich czas nadziei na zbudowanie nowego życia i nowej Polski, w której zagoją się rany zadane przez wojnę.

Prace nad wydaniem publikacji rozpoczęły się we wrześniu 2015 roku. Jednym z inicjatorów przedsięwzięcia był Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński.

- Chcieliśmy utrwalić wspomnienia ludzi, którzy budowali historię tych terenów. Warto mieć świadomość, że często osoby, które codziennie mijamy na ulicy, w przeszłości walczyły w obronie Ojczyzny, często cierpiały, albo były świadkami dramatycznych wydarzeń. Warto zwrócić na

to uwagę w czasach, gdy zdarza nam się o tym zapominać. Ta publikacja jest doskonałym materiałem historycznym dla młodych ludzi – zauważa Wójt Gminy Kobylnica.

Prace nad publikacją trwały prawie osiem miesięcy. W tym czasie Bogusław Matuszkiewicz, który jest autorem książki, przeprowadził kilkanaście wywiadów z głównymi bohaterami. Oprócz przejmujących relacji, pełnych dramatycznych wspomnień, wiele osób udostępniło na potrzeby wydawnictwa rodzinne pamiątki i zdjęcia, które podniosły merytoryczną wartość całego opracowania.

Promocja książki miała miejsce w Sali Teatralnej Gminnego Ośrodka Kultury i Promocji w Kobylnicy. Uczestniczyli w niej ludzie, którzy podzielili się z czytelnikami swoją historią: Genowefa Błaszczak-Wróblewska, Czesława Bubnowska, Honorata Dąbrowska, Eugenia i Marian Derda, Halina Klingner, Feliksa Kłudka, Bolesław Kosicki, Tadeusz Mikołajczak, Zygmunt Pacucha, Jerzy Redmerski, Stanisław Spurgiasz, Czesława Szewczuk, Genowefa Waliszewska.

Swoją obecnością zaszczytli nas również córki Stefani Siemińskiej-Rokita - Małgorzata Rokita i Mirosława Żebrowska-Sands oraz córka Bronisława Jeziorowskiego - Marta Bartos.

- Ta książka będzie ważnym dokumentem dla badaczy historii oraz młodych pokoleń, które zapoznamy z losami ich dziadków - mówił Wójt Leszek Kuliński, wręczając kwiaty bohaterom książki lub przedstawicielom ich rodzin. Życzeniom towarzyszyły łzy wyróżnionych osób, które nie ukrywały wzruszenia, podczas wyświetlania filmu zrealizowanego przez Bogusława Matuszkiewicza, zawierającego nagrania z wywiadów przeprowadzonych z bohaterami książki. Część z nich na czwartkową uroczystość przyjechała do Kobylnicy nawet z Niemiec albo spoza Europy.

O artystyczny charakter wydarzenia zadbał zespół Ale Babki z Kobylnicy, który wykonał utwory: „Tu wszędzie jest moja ojczyzna”, „Polskie Kwiaty” i „Chcę wyjechać na wieś”. Genowefa Wróblewska wyrecytowała wiersz „Już maj nadchodzi” i zagrała na akordeonie

utwór „Lapaloma”. Fragment swojej twórczości zaprezentowała również Mirosława Rokita, która przybliżyła widzom wiersz Stefani Siemińskiej-Rokita „Pamiętam”. Nie zabrakło również sporą dawkę dobrego humoru w wykonaniu Haliny Klinger oraz Stanisława Spurgiasza. Na zakończenie uświetniona mieszkanka Kobylnicy, Anna Jakubowska zaśpiewała piosenki amerykańskiej artystki, Alicii Keys - „Just be Paloma Faith” i „If I ain't got you”.

- Jestem pod wrażeniem całej uroczystości. To dla mnie bardzo wzruszający moment – mówiła na zakończenie Mirosława Żebrowska-Sands, córka Stefani Siemińskiej-Rokita, jednej z bohaterek książki.

Podczas kolacji, która odbyła się zaraz po zakończeniu oficjalnej części uroczystości, każdy mógł porozmawiać z bohaterami książki i osobiście poznać ich losy. Również kronika Gminnej Biblioteki Publicznej w Kobylnicy jest skarbnicą wielu podziękowań i wpisów z tego dnia. Uwieńczeniem tej uroczystości było wspólne pamiątkowe zdjęcie.

Gmina Kobylnica wydała tę książkę nakładem 1000 egzemplarzy. Jest ona dostępna m.in. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Kobylnicy i jej filiach oraz Miejskiej Bibliotece Publicznej w Słupsku. Publikację udostępniła również Biblioteka Narodowa.



## Wizyta samorządowców z Ukrainy

- Delegacja samorządowców z rejonu ukraińskiej Odessy przebywała z wizytą w Gminie Kobylnica.
- W trakcie dwudniowego pobytu rozmawiano o sposobie funkcjonowania polskich samorządów,
- jak również o korzyściach wynikających z członkostwa Polski w Unii Europejskiej.

Ukraińscy goście to w większości przedstawiciele gmin, które w wyniku reformy terytorialnej w Ukrainie połączyły się w ostatnim czasie i chcą dowiedzieć się, jak nimi zarządzać w sposób efektywny.

W trakcie dwudniowej wizyty przedstawiciele ukraińskich samorządów zapoznawali się z najważniejszymi aspektami funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego w Polsce, stawiając sobie za przykład Gminę Kobylnica. Pierwszego dnia mieli okazję zapoznać się z historią najbliższej okolicy, tradycją i kulturą. Kilka godzin później na własne oczy mogli przekonać się o tym, w jakiej kondycji znajduje się lokalna gospodarka i przemysł, odwiedzając zakłady, firmy i przedsię-

biorstwa, które funkcjonują na terenie Gminy Kobylnica.

Pobyt samorządowców z Ukrainy zakładał również prezentacje najważniejszych inwestycji, farm wiatrowych i obowiązującego w kraju systemu edukacji. Na przykładzie placówek oświatowych, które działają w Gminie Kobylnica, omówiono sposób kształcenia uczniów. Goście ze wschodu mieli okazję obejrzeć bazę dydaktyczną Zespołu Szkół Samorządowych, a także uzyskać informacje od dyrekcji placówki o realizowanych w tym miejscu projektach i programach edukacyjnych.

Ważnym punktem wizyty była również dyskusja poświęcona gospodarce wodno – kanalizacyjnej. Właśnie w tym

celu zaaranżowano spotkanie w spółce „Wodociągi Słupsk”, której Gmina Kobylnica jest współwłaścicielem. Tam goście ze wschodu mieli okazję zapoznać się z nowoczesnymi technologiami wykorzystywanymi w oczyszczalni ścieków.

Wizytę zorganizowano w ramach programu Study Tours to Poland. Zakłada on krótkoterminowe wizyty przedstawicieli samorządów lokalnych, administracji rządowej, pracowników instytucji państwowych i innych grupy zawodowych, którzy mogą w ten sposób poznać polski dorobek w zakresie przekształceń ustrojowych i doświadczeń, które doprowadziły do członkostwa w Unii Europejskiej.



## Bezpieczeństwo od najmłodszych lat

O tym, jak istotna dla naszego bezpieczeństwa jest znajomość przepisów związanych z poruszaniem się po drogach mogli przekonać się uczniowie szkół funkcjonujących na terenie Gminy Kobylnica. Wizyty strażników gminnych w przedszkolach, szkołach podstawowych oraz gimnazjach zorganizowano w ramach programu edukacyjnego „Pieszy w odblasku – koniecznie”.

Jest to projekt dotyczący bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów przygotowany przez funkcjonariuszy Policji. Inicjatorami akcji są Starosta Słupski i Dyrektor WORD w Słupsku przy współpracy ze Szkołą Policji w Słupsku, Komendą Policji w Słupsku, Wydziałem Zarządzania Kryzysowego i Obronności Starostwa Słupskiego.

Materiały edukacyjne przygotowane przez funkcjonariuszy zawierają informacje na temat bezpieczeństwa pieszych poruszających się drogą po zmroku lub w warunkach znacznie

ograniczonej widoczności. Jego najważniejszym elementem jest zwrócenie uwagi na fakt, że każdy pieszy idący drogą poza obszarem zabudowanym ma obowiązek posiadania elementu odblaskowego. Dlatego każde spotkanie z uczniami kończyło się wręczeniem im elementu odblaskowego, kamizelki i opaski na rękę.

Spotkania w ramach programu „Pieszy w odblasku – koniecznie!” realizowane były w szkołach całego powiatu słupskiego.

Polska od lat jest jednym z najbardziej niebezpiecznych dla

pieszych krajów w całej Europie. Każdego roku na drogach ginie ponad tysiąc osób, mimo ograniczeń prędkości, cyklicznych akcji służb mundurowych i coraz lepszego stanu dróg. W raporcie Europejskiej Rady Bezpieczeństwa Transportu, opublikowanym w czerwcu ubiegłego roku, możemy przeczytać, że Polska to kraj, w którym liczba pieszych zabitych każdego roku na drogach należy do najwyższych w Europie. Ilu z tych tragicznych zdarzeń udało się uniknąć, gdyby piesi lepiej dbali o własne bezpieczeństwo?



## Mierzyli się z teorią i praktyką

Szkoła w Sycewicach była gospodarzem Powiatowego Turnieju Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym. Podobnie jak w poprzednich edycjach, tak i tym razem, uczestnicy musieli wykazać się sporą wiedzą z zakresu obowiązujących przepisów, ale też poradzić sobie z wymagającym torem przeszkód.

28 kwietnia 2016r. już po raz kolejny w Sycewicach odbył się Powiatowy Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie w Ruchu Drogowym. Brali w nim udział zwycięzcy wcześniejszego etapu, czyli eliminacji gminnych. Do rywalizacji przystąpiły czteroosobowe zespoły ze wszystkich szkół podstawowych oraz trójosobowe drużyny gimnazjalistów z powiatu słupskiego.

W pierwszej z grup swoją wiedzę wykazywali się uczniowie szkół z Niepogledzia, Jezierzyc, Poblócia, Łupawy, Domaradza, Wytowna, Kępic, Poblócia, Potęgowa, Niepogledzia, Zagórzycy i Sycewic. Drużyny musiały rozwiązać dwa testy składające się z pytań dotyczących przepisów kodeksu drogowego i pierwszeństwa na skrzyżowaniach, a następnie przejechać tor przeszkód.

W kategorii szkół podstawowych triumfowała placówka z Kę-

pic. Wśród gimnazjalistów najlepszą okazała się reprezentacja z Poblócia. Drugie miejsce zajęli gospodarze turnieju. Indywidualnie najlepsi byli Wygocki Jakub z Gimnazjum w Poblóciu i Hinc Mateusz ze Szkoły Podstawowej w Poblóciu. Bartłomiej Winiarski z Gim-

nazjum w Sycewicach zajęł drugie miejsce przegrywając pierwszą lokatę jednym punktem.

Najlepsi zawodnicy w nagrodę otrzymali tablety, a najlepsze zespoły otrzymały dyplomy oraz puchary. Drużyny, które wygrały wywalczyły prawo startu w eliminacjach wojewódzkich, które odbyły się w Garczynie.

- Wysoka wiedza uczestników turnieju przełoży się z pewnością na wzrost bezpieczeństwa uczniów w poruszaniu się po drogach. Serdecznie dziękuję Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Słupsku oraz Wójtowi Gminy Kobylnica za ufundowanie atrakcyjnych nagród. Podziękowania należą się również Komendzie Miejskiej Policji w Słupsku, Straży Gminnej w Kobylnicy, Postęrkowi Policji w Kobylnicy, Kuratorium Oświaty w Gdańsku Delegatura w Słupsku za pomoc w organizacji turnieju – podkreśla dyrektor szkoły w Sycewicach, Mariusz Pawłowski.





# BAJKA

epistolograficzna

Tadeusz Gawlik  
tadgaw@wp.pl

Ludzie listy piszą... Im mniej listów pisze jednak suweren czyli „ciemny lud”, tym znacznie sztuka epistolografii rozwija się w kręgach jego politycznych przedstawicieli, którzy z nadania tego narodu władzę przedstawicielską nad nim sprawują. Źródła podają, że epistolografia to sztuka pisania listów zgodna z obyczajami panującymi w danej epoce czy środowisku. Sama idea w sumie się nie zmieniła, inną mamy tylko epokę i niestety inne środowisko. Kiedyś w każdym liście zaczynającym się od tradycyjnego „pochwalony”, piszący pytał o zdrowie adresata i jego rodziny i życzeniami tegoż zdrowia najczęściej kończył. Dziś szeregowi ministrowie ślą groźby i przestrogi wszelakie do osób stojących znacznie wyżej niż sięgają ramiona ich niewspółmierne malutkich kompetencji. Zbigniew Ziobro minister i prokurator generalny

w jednym, napisać raczył sążnistą epistolę do Günthera Hermanna Oettingera, wysokiego komisarza unijnego ds. gospodarki cyfrowej i społeczeństwa a więc odpowiedzialnego za media, który ośmielił się stwierdzić, że będzie wnosił o objęcie Polski nadzorem Unii Europejskiej w związku ze zmianami wprowadzanymi przez obecny rząd. Powiedzieć by się chciało, że list jak list, papier wszystko przyjmie, ale arogancji i braku kultury wytłumaczyć nie da się niczym. List pana Ziobry pełen jest inwektyw i porównań do metod faszystowskich oraz zwykłego odbijania piłeczki na starej stalinowskiej zasadzie „a u was to murzynów biją”. Najdziwniejsze jest to, że Oettinger w lakonicznie krótkiej odpowiedzi, zaprasza adwersarza do merytorycznej dyskusji. Jak widać, takie pohukiwania nie robią na nikim wrażenia. O koresponden-

cyjnych połajankach Ziobry wobec pierwszego wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Franciscusa Cornelisa Gerardusa Marii Timmermansa pisać nie warto bo jest to w rzeczy samej podbijanie tego samego łoża naciągniętego bębna a samo nazwisko adwersarza wystarczająco długie. Pan Ziobro zapominając o tym, że prokurator ma funkcję służebną wobec władzy sądowniczej, której ocenie może poddawać tylko zgromadzone przez siebie dowody w sprawie... pisze kolejny list, tym razem do Prezesa Trybunału Konstytucyjnego. Epistoła stanowi swoistą instrukcję obsługi spraw przez TK. W tym kuriozalnym manifeście politycznej arogancji przestrzega on niezawisły Sąd, że niepodporządkowanie się postanowieniom jego instrukcji skutkować będzie konsekwencjami prawnymi dla sędziów TK. Strachy na lachy panie prokuratorze!

Psy szczękają a karawana, choć wolno, pójdzie dalej! Z naśladowczym rozmachem, sam siebie i pana Zbyszka przeszedł w sztuce epistolografii inny urzędnik RP – Paweł Włodzimierz Szałamacha w skrócie ministrem finansów zwany. On to bowiem napisał raczył do Profesora zwyczajnego Uniwersytetu Warszawskiego Andrzeja Rzeplińskiego, wciąż prezesem Trybunału Konstytucyjnego zwanym, kolejny niepotrzebny list. Wystarczyło wszak posługując się słownictwem rzeczniczki PiS - posłanki Beaty Mazurek - napisać do prezesa TK krótki SMS „zamknij kołosa gębę i nie odzywaj się do 13 maja bo nam kolesie z Agencji Moody's rating zdołują! Sądzą jednak, że prezes Rzepliński, luminarz nauk prawnych Profesor i Prezes TK nie powinien się zniżyć

do poziomu swoich adwersarzy upubliczniając treść tego ordynarnego

w formie i treści listu. Powinien być ponadto! Ktoś jednak z kręgu zbliżonego do władzy a najlepiej tatuś wicepremiera, który będąc w opozycji potrafi jednocześnie dla synowskiej kariery sprzyjać partii władzy powinien napisać list otwarty do tego tłumu maszerującego ulicami Warszawy, do tego gorszego sortu skutecznie blokującego warszawskie ulice i dyktatorskie zapędy. Nie łańcuch państwo po warszawskim bruku, nie róbcie tłoku bo to drażni pana prezesa i sen mu z oczu spęda! O tym że bruk jest właściwą lokalizacją dla ludzi gorszego sortu wie zarówno prezes Kaczyński jak i każdy komornik. Popatrz pan panie Kornelu ilu miałbyś adresatów! Nie ważne ilu ich było. Wszak nie czas liczyć dziś ludzi, bo to z ludźmi liczyć się trzeba! Zadziwić tylko może fakt, że za czasów prezydentury Aleksandra Kwaśniew-

skiego w czasie papieskiej homilii 13 czerwca 1999 roku na placu marszałka Józefa Piłsudskiego zmieściło się wg policyjnych danych 300 tysięcy ludzi. Teraz wcisnęło się tam ledwie 40 tysięcy. Popatrzcie Państwo jak się skurczyły od tamtego czasu skurczyły! Dziś już zapewne wszystkie „policje jawne, tajne i dwupłciowe” wiedzą dokładnie się mają na zbliżającym się spotkaniu z Papieżem w ramach Światowych Dni Młodzieży. Spotkaniu którego organizatorem jest Kościół Rzymski a wszelką odpowiedzialność za organizację i bezpieczeństwo ponosi konkordatem zawisły rząd RP. Czym w końcu jest Konstytucja wobec umowy bilateralnej ze stolicą apostołską, w kraju, w którym podarcie biblii jest zbrodnią a podeptanie konstytucji to hetka pętka.

## Na co dzień gaszą pożary, tym razem świętowali

Wiele atrakcji czekało na uczestników festynów, które zorganizowano w Sierakowie i Reblinie z okazji Dnia Strażaka.

Pomysł zorganizowania takiego wydarzenia w Sierakowie zrodził się wśród samych mundurowych. Inicjatywę poparła Rada Sołecka i sołtys miejscowości. Imprezę zorganizowano 7 maja tuż przed siedzibą miejscowej jednostki OSP.

- Była możliwość skorzystania z konnej przejażdżki, sprawdzenia się w konkurencji bojowej, ale też pokaz sprzętu strażackiego, zabawa w pianie i darmowy poczęstunek – mówi Mariusz Narodzonek, sołtys Sierakowa.

Natomiast w Reblinie w organizację wydarzenia włączono jednostkę OSP Sycewice, która należy do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Tym samym goście mogli obserwować pokaz wozu bojowego GBA

MAGIRUS i sprzętu, jaki w codziennej służbie wykorzystywany jest przy gaszeniu pożarów i ratowaniu życia. Całość wzbogacono o program artystyczny w wykonaniu dzieci z punktu przedszkolnego w Głobinie, których przygotowywała Sabina Słaba, członek Rady Sołeckiej.

Dzisiejsi strażacy nie tylko gaszą ogień, ale też pomagają innym służbom w niebezpiecznych sytuacjach. Strażacy ciągle się szkolą, biorą udział w zawodach sportowo - pożarniczych. Wezwani na akcję przyjeżdżają niemal natychmiast. Są zawsze gotowi bo liczy się każda sekunda – tłumaczył zebrany prezes OSP Sycewice, Arkadiusz Knut.



# Kwakowo przyciągnęło niemal 1000 biegaczy

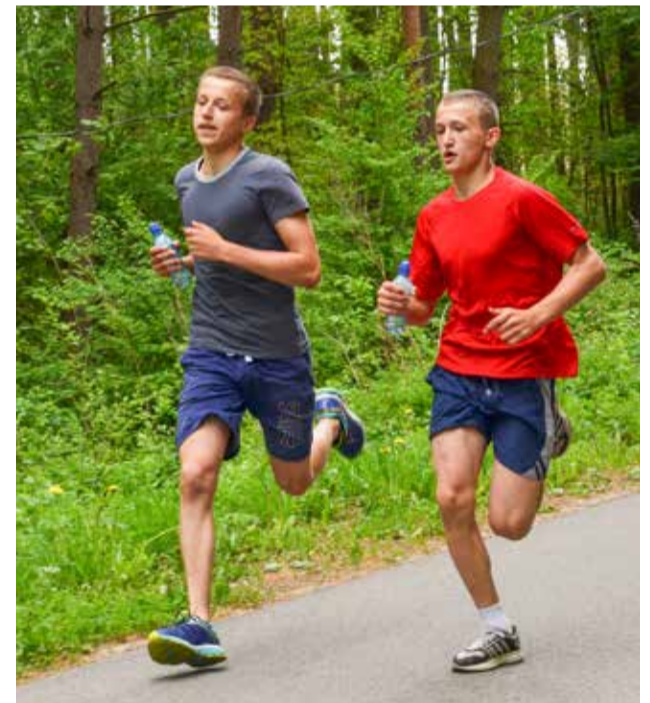
Jubileuszowa edycja Biegu Olimpijskiego zgromadziła na starcie uczestników z różnych stron województwa. Przygotowaną przez organizatorów trasę pokonało niemal 1000 osób. Najszybszy okazał się mieszkaniec Kobylnicy – Jarosław Janczylik, który dobiegł na metę po 22. minutach.

Młodemu zawodnikowi, który na co dzień trenuje judo w słupskim klubie „Gryf” trudno było dorównać. Choć prowadzenie objął dopiero po dwóch kilometrach, to do samego końca nie dał szans rywalom na wyprzedzenie go. W całej imprezie nie wynik był jednak najważniejszy, a promocja aktywności fizycznej i ruchu. Na starcie pojawiło się blisko tysięcy osób, co świadczy o popularności Biegu Olimpijskiego w regionie. Oprócz zawodników indywidualnych, w Kwakowie pojawiły się też grupy zorganizowane – głównie uczniowie szkół i klubów sportowych.

Sporą atrakcją dla kibiców była też możliwość uzyskania autografu i zrobienia sobie pamiątkowego zdjęcia z legendami polskiego sportu. W tym roku zaproszenie do Kwakowa przyjęli między innymi Barbara Madejczyk, Mirosława Sagun-Lewandowska, Jan Huruk, Kazimierz Adach oraz paraolimpijczyk Romualda Rasiak. Obecny był także Marian Woronin - pierwszy biały człowiek, któremu udało się pokonać dystans stu metrów w czasie krótszym niż dziesięć sekund, a także Elżbieta Kwiatkowska oraz Marian Sypniewski.

Całą imprezę wzbogacono o dodatkowe atrakcje. Zaraz po zakończeniu samego biegu odbył się specjalny pokaz w wykonaniu reprezentantów Ośrodka Szkolenia Psów „K2” ze Słupska. Na uczestników czekała także możliwość sprawdzenia swoich umiejętności w futbolu amerykańskim, dzięki zawodnikom słupskiego klubu „Griffons”.

Największą uwagę uczestników skupiło jednak losowanie nagród, w którym udział wzięli wszyscy startujący w biegu. Szczęśliwcy, oprócz sprzętu sportowego, mogli odjechać do domu z nowym rowerem górskim.



# Porwali publiczność... do świetnej zabawy

Nie pomylił się ten, kto zakładał, że występ w Kobylnicy kabaretu Łowcy.B dostarczy sporej dawki dobrego humoru. Prawie dwugodzinne przedstawienie było mieszanką spontaniczności, improwizacji i dobrze znanych skeczów.

Łowcy.B zaprezentowali się w Sali Teatralnej Gminnego Centrum Kultury i Promocji w sobotę, 21 maja. Zgromadzonej na widowni publiczności zaprezentowali się w swoich specyficznych strojach, czym od razu wzbudzili spore zainteresowanie. Wystarczyło kilka minut, by żartami i zachowaniem zaskarбили sobie sympatię widowni.

Kabareciarze ze Śląska omijali politykę i poważne tematy, żartując z sytuacji dnia codziennego i ludzkich zachowań. Widowni zaprezentowali spory zastrzyk absurdałnego humoru i świetną zabawę słowami. Co kilka minut publiczność nagradzała ich niesamowity talent wielkimi brawami.





## WYWIAD KURIERA

# Zamienił warsztat na sztalugi

Czesław Guit mieszka w Lubuniu. Z wykształcenia jest inżynierem mechanikiem, jednak w regionie jego nazwisko kojarzone jest z malarstwem, modelarstwem, fotografią i szeroko rozumianą kulturą. Dorobek artystyczny eksponował już na kilkudziesięciu wystawach, często zlokalizowanych z dala od wielkomiejskiego zgiełku, zachęcając tym samym lokalną społeczność do obcowania z kulturą.

**Karol Kotusiewicz: Jak do tego doszło, że inżynier mechanik stał się artystą?**

Czesław Guit: Na jednej z wystaw zadano mi podobne pytanie. Osoba, która otwierała wystawę, bądź dyrektorka Klubu Morawskiego, przywitała gości słowami: przedstawiam państwu najlepszego malarza wśród inżynierów. Wracając do pytania – to po prostu proza życia.

**Nie było więc w tym żadnej zaskakującej historii?**

Być może pomyliłem się z uczelniami, może powinienem być w jakiejś szkole muzycznej, bo pociąg do muzyki też miałem. Swoje wybory muzyczne także. Niestety, warunki domowe w tamtych czasach na to nie pozwalały. Można było marzyć, gdy słyssało się jakąś muzykę. Mam bardzo dobry słuch i lubię muzykę – wszelkiego rodzaju. Fakt jest taki, że w tym samym czasie również malowałem. Pierwszy obraz namalowałem w wieku 6-7 lat. To było Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu malowane akwarelą. Nie uchował się on do dziś. To były pierwsze obrazy młodego człowieka. Poza tym to były czasy, kiedy dopiero zaczynałem czytać.

**Wcześniej od umiejętności czytania opanował Pan malowanie?**

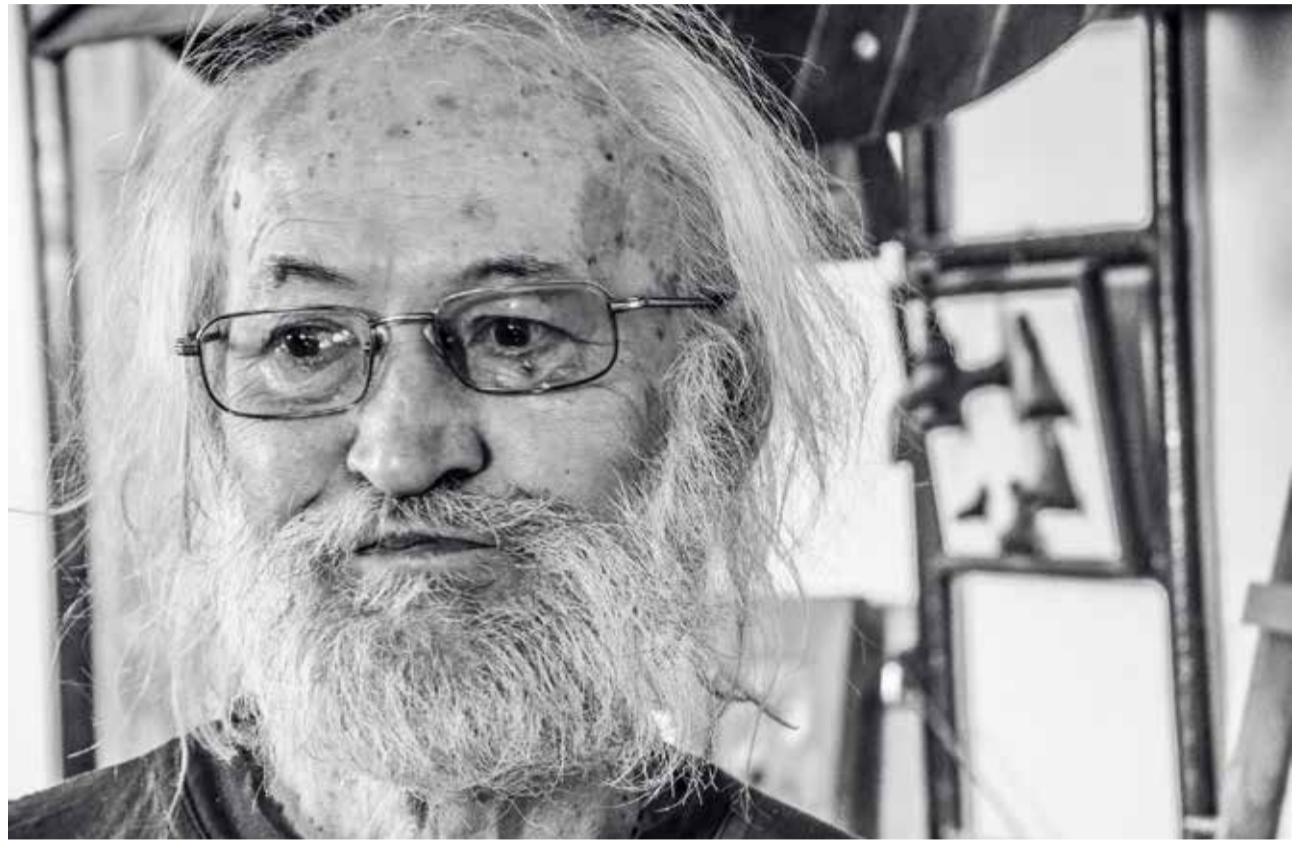
Tak, to było w wieku 6-7 lat. Miałem pędzel, dwa, akwarelka, papier. Pojawiły się jakieś pierwsze zachwyty. Ludzie mówili, że jestem zdolny, utalentowany. Potem weszły obowiązkowe nauki. Wszystkie jednak zepsuła proza życia. Miało się zawód, konkretną pracę. Pojawiły się i wybory, wokół zawodu. Oczywiście – mogłem oglądać i cieszyć się pasjami, których miałem wiele. Byłem zawziętym kinomanem, który wychowywał się na twórczości wielkich osób. Niczego się nie zatracalo, człowiek się cały czas wzbogacał, chodząc na przykład na lekcje gry na saksofonie.

**Może to spowodowało, że rozwijała się w Panu dusza artysty?**

Absolutnie tak. Nie z jednego pieca chleb człowiek jadł, sroce spod ogona nie wypadł. Nie chwałę się, wiem, co mówię. Pragmatyzm inżynierski ma to do siebie, że pewne rzeczy trzeba do siebie przyswoić formalnie i teoretycznie a potem je konsekwentnie sprawdzać. Nie robi się byle jak i byle czym. Pewne rzeczy trzeba było przemyśleć.

**W którym roku stworzył Pan swój pierwszy „dojrzały obraz”?**

To był brzydki czas. To był czas, o którym dzisiaj się mówi, że facet po 40. nie ma szans na rynku pracy. Ja byłem mocno po 40., przytłoczony sytuacją, która miała miejsce. Mnie dotknęła inwestycja drogowa. Wciąż dochodzę swoich praw przed sądem. Jednak z tego nieszczęścia zrodził się mój pobyt na terenie Powiatu Słupskiego. Skancerowano nam nieruchomości, budując w ciągu dwóch lat obwodnicę w miejscowości pod Wolinem. Musiałem uciekać, bo Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego wydał nakaz opuszczenia budynku, zagrożonego katastrofą. To się ciągnęło do momentu, gdy tynk mi nie spadł na



głowę. Trafiłem na pogotowie i do szpitala – spędziłem tam tydzień, a mogłem nawet dwa. Może wówczas zainteresowałyby się tym odpowiednio służby. To przesądziło, że przestaliśmy czekać na siły natury i możliwości sprzętu budowlanego, więc uciekliśmy. To był rok 2005. Trochę czasu zajęło nam szukanie miejsca.

**To wówczas proces tworzenia nowych dzieł ruszył na dobre?**

Zacząłem malować już tam, skąd przybyliśmy. Byłem bez pracy, bez emerytury, renty. Tak się ułożyło, że nie mieściłem się w przepisach. Brakowało mi roku - dwóch lat, by przejść na emeryturę. Trochę też chorowałem. To był taki czas, gdy byłem skutecznym inżynierem wysyłanym za granicę na remonty statków. Byłem zatrudniony

w elitarnym wydziale technicznym floty, zawiadującym gotowością połowową statków. Byłem specjalistą w zasadzie od wszystkiego, który podróżował po świecie – kilka razy byłem nawet w Korei Południowej, gdzie widziałem na własne oczy działania tajfunów. Byłem jednym z pierwszych w województwie zachodniopomorskim, który skończył w Warszawie kurs uprawniający mnie do pracy w charakterze biegłego w zakresie wyceny nieruchomości. To trwało prawie 2 lata. Zrezygnowałem dlatego, że zacząłem jeździć za granicę, zamiast czekać na mało opłacalne zlecenia. Był to najlepszy czas, gdy ja jako inżynier byłem się w stanie spełnić absolutnie w każdym wymiarze – byłem odpowiedzialny za mnóstwo spraw. To się jednak skończyło, gdy wróciłem z Las

Palmas z przepukliną. Zrobiła się pauza w zawodzie. Firma podjęła decyzję o moim zwieszeniu. To był początek złego. Zostałem bezrobotnym i zacząłem szukać nowego pomysłu na życie, nowego miejsca. Za pieniądze z odszkodowania od firmy, która zniszczyła moją nieruchomość, udało się sfinansować przeprowadzkę tutaj.

**Wróćmy do samej twórczości. Kiedy odbyła się pierwsza wystawa?**

Jedną z pierwszych zorganizowano na obrzeżach Wolina. To były „Wspomnienia z Las Palmas”. Odbywała się w Urzędzie Miasta i Gminy. Wolin organizował co roku spotkania z Wikingami. Z czasem to wydarzenie zyskało na popularności. Parę razy byłem na tym wydarzeniu i prezentowałem tam również swoje prace, jako miejscowy twórca.

**Ile do tej pory miał Pan wystaw?**

Mnóstwo.

**Po tylu latach pracy nie brakuje Panu inspiracji?**

Ostatnio zadano mi to samo pytanie. Zanim zdążyłem zareagować, mój rozmówca powiedział, że: „albo się wenę ma, albo się nie ma”. Ja powiem tak: dla mnie pojęcie weny twórczej, застоju, kryzysu nie istnieje, nie wiem, co to jest. Mam pomysł na wystawę pt. „Morze – okrutne i łaskawe”. Taki może być tytuł wystawy, którą już mam przygotowaną. Bitwy morskie, bitwy handlowe – marynistyka

w pełnym wydaniu. Zdarzyło mi się stworzyć „na raz” kilkanaście obrazów w dużych formatach. Wiele obrazów czeka już tylko na prezentację – są gotowe, trzeba tylko przymocować odpowiednie zaczepy i już. W życiu miałem co najmniej 70 wystaw, może nawet koło stu. W samej tylko Gminie Kępice było ich 12. W kilku przypadkach były to wręcz wydarzenia przypominające wesele z udziałem samego artysty. Z większości mam książki wpisów, gdzie ludzie notowali swoje opinie. Stąd taka pamiątka. To sobie kiedyś założyłem, to sens tej formuły – docierać tam, gdzie ludzie mieli i mają problem z dotarciem do szeroko rozumianej kultury.

**Jest jeszcze coś, co chciałby Pan namalować?**

Jeżeli przyjrzy się Pan mojej kolekcji, to zauważy Pan, że właściwie jest tu każdy temat. W kuchni króluje temat wiejsko – chłopski, wiejsko – roboty, jest przyroda. Właściwie wszystko. Bardzo dobre są portrety, grawerowane na szkle. To nie jest szkic ołówkowy, to jest grawerka na szkle. Fantastyczna sprawa. Ja się nie chcę chwalić, ale to jest po prostu dobre. Uznano mnie za kolejnego „koniarza”, który dołączył do elitarnych grupy polskich malarzy koni. Coś jest na rzeczy, bo tych koni mam sporo. Ostatnio poświęciłem więcej czasu wilkom. To piękne kompozycje, które udało mi się stworzyć.

**Dziękuję za rozmowę.**



## Uroczysta Msza w intencji strażaków

Kilkudziesięciu strażaków ze wszystkich jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych Gminy Kobylnica wzięło udział w uroczystej Mszy Świętej, która została odprawiona w Kościele parafialnym pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy. Obecni byli także przedstawiciele władz samorządowych oraz Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku.

Uroczysta liturgia miała być wyrazem podziękowania za szczęśliwe powroty z akcji, opatrzność Bożą, jak również prośbą o dalsze łaski Boże za wstawiennictwem Św. Floriana. Strażacy modlili się też za dusze zmarłych kolegów i koleżanek.

Msza koncelebrowana była przez ks. Wojciecha Petke, ks. Krzysztofa Łachuta, ks. Arkadiusza Oslisłok ks. kapelana strażaków Feliksa Samulaka. W uroczystej homilii proboszcz parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kobylnicy podkreślał, jak ważną rolę w społeczeństwie pełnią strażacy. Podziękował im za pełnio-

ną służbę, która - na co zwrócił uwagę duchowny - jest bardzo trudna, dlatego cieszy się tak wielkim uznaniem społecznym. Każdy strażak otrzymał też z rąk duchownych medalik św. Benedykta.

O muzyczną oprawę liturgii zadbał zespół Ale Babki.

4 maja w kalendarzu liturgicznym przypada wspomnienie Świętego Floriana, który jest patronem strażaków. Z tej okazji każdego roku strażacy z jednostek OSP Gminy Kobylnica uczestniczą w uroczystej Mszy świętej.

## Czuwają nad S6

- Powstanie trasy ekspresowej S6, łączącej najważniejsze miasta Pomorza i Pomorza Zachodniego, ma strategiczne znaczenie dla regionu. Dlatego tak ważne jest, aby na bieżąco śledzić
- postęp prac przy realizacji całego przedsięwzięcia.

Właśnie w tym celu, w listopadzie 2013 roku, utworzono Stowarzyszenie Samorządowe S6, skupiające przedstawicieli gmin i powiatów z województw zachodniopomorskiego oraz pomorskiego, znajdujących się na trasie planowanej drogi. Inicjatorem jego utworzenia był Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński. W pracach uczestniczą też samorządowcy między innymi z Będzina, Biesiekierza, Daminicy, Dygowa, Goleniowa, Kołobrzegu, Koszalina, Słupska, Szemudu czy Ustronia Morskiego.

Kolejne walne zebranie członków odbyło się 16 maja w Słupskim Inkubatorze Technologicznym. Jednym z najważniejszych punktów spotkania były prezentacje przedstawicieli szczecińskiego i gdańskiego oddziału terenowego Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad, która odpowiada za realizację całego przedsięwzię-

cia. Dyskutowano również o sprawach związanych z możliwością uzyskania dofinansowania ze środków Unii Europejskiej z Regionalnych Programów Operacyjnych przebudowy dróg stanowiących dowiązania do węzłów planowanej trasy S6.

Łączna długość drogi ekspresowej S6 to 340 km. Będzie to trasa dwujezdniowa o dwóch pasach ruchu w każdą stronę, z całkowicie bezkolizyjnymi skrzyżowaniami. Takie rozwiązanie ma zapewnić komfort podróży i umożliwić szybką podróż z zachodu na wschód kraju. Droga S6 ma także znaczenie dla transportu międzynarodowego. Dla kierowców z regionu najważniejszy jest odcinek Sianów - Słupsk. W październiku ma zostać podpisana umowa na wykonanie prac, które mają się zakończyć najpóźniej w maju 2020 roku.



## Vítaz – kolejny partner

Współpraca w nawiązywaniu kontaktów turystyczno-handlowych, to jeden z punktów porozumienia, które Gmina Kobylnica zawarła niedawno z władzami słowackiej miejscowości Vítaz. Obu stronom zależy też na działaniach związanych z wymianą młodzieży, samorządowców czy przedstawicieli organizacji pozarządowych.

Z wnioskiem o podjęcie współpracy wystąpił starosta miejscowości Vítaz, Jan Baloga. W piśmie adresowanym do władz Gminy Kobylnica wyraził on głębokie zainteresowanie mieszkańców sprawami, obyczajami i tradycjami, które związane są ze społecznością z północnej części Polski. Słowacka strona zadeklarowała też chęć podjęcia współpracy w sferach kultury, gospodarki czy turystyki.

- Mamy bogate doświadczenia z współpracy z gminami i miastami, które znajdują się w Słowacji. To bardzo ciekawi, życzliwi ludzie, od których sporo można się uczyć.

Za podjęciem współpracy z miejscowością Vítaz przemawiały też inne argumenty. Mają bogatą tradycję i historię - wyjaśnia Leszek Kuliński, Wójt Gminy Kobylnica.

Słowacka strona deklaruje też gotowość wspólnych działań w sferze gospodarczej i turystycznej. Ponadto porozumienie obejmie również współpracę ze szczególnym uwzględnieniem wymian uczniów, ale też wizyty studyjne członków organizacji i stowarzyszeń.

- Gmina Kobylnica jest dla nas przykładem dobrego i zrównoważonego rozwoju. Już pierwsze godziny spędzone tutaj pokazały nam, w jak

wyjatkowym znajdujemy się miejscu - zaznaczał starosta miejscowości Vítaz Jan Baloga.

Zgodę na zawarcie porozumienia o współpracy wyrazili radni Gminy Kobylnica, którzy 10 grudnia przyjęli stosowną uchwałę w tej sprawie. Uroczyste podpisanie dokumentu nastąpiło w piątek, 13 maja w Sali Nadar Urzędu Gminy Kobylnica. Tego dnia odbyło się też spotkanie ze ścisłym kierownictwem. W jego trakcie poruszono sporo spraw i tematów związanych z funkcjonowaniem samorządu, edukacją, finansami i społeczeństwem. Kolejnym

punktem pobytu Słowaków była wizyta w największych zakładach przemysłowych, które funkcjonują w Gminie Kobylnica - fabrykach IMS i KMT a także w siedzibie fir-

my Adkonis.

Wieś Vítaz położona jest w powiecie Preszów na granicy Spisza i Sarisza. Zamieszkuje ją kilka tysięcy osób.

Gmina Kobylnica podpisała dotychczas siedemnaście umów partnerskich z gminami i miastami w Polsce i Europie.



## Akademicy z Chersonia w Kobylnicy

Z jednodniową wizytą w Zespole Szkół Samorządowych w Kobylnicy gościli wykładowcy Wydziału Edukacji Wczesnoszkolnej i Przedszkolnej Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego. Ukraińscy goście odbywali staż naukowo-dydaktyczny w Akademii Pomorskiej, w wyniku którego podnosili posiadane kwalifikacje dydaktyczne oraz zdobywali doświadczenie zawodowe.

Na prośbę prof. Iriny Suriny, Dziekan Wydziału Nauk Społecznych Akademii Pomorskiej grupa ukraińskich akademików zwiedziła obiekty ZSS w Kobylnicy, uczestniczyła we fragmentach lekcji prowadzonych przez nauczycieli placówki ale też zapoznała się z polskim systemem edukacji wczesnoszkolnej. Z grupą kierowaną przez samodzielnych pracowników nauki doc. dr Oleną Ansimową i doc. dr Oksaną Los spotkała się reprezentacja nauczycieli Zespołu Szkół Samorządowych.

Ukraińscy goście zainteresowali się innowacyjnymi programami realizowanymi w kobylnickiej podstawówce oraz podziwiali możliwości organizacyjno-sprzętowe kobylnickich szkół. Jan Wild, dyrektor ZSS przedstawił nie tylko moc-

ne strony kobylnickiej oświaty, ale także zapoznał ze strukturą i przepisami obowiązującymi w polskim systemie edukacji. Ksenia Słojka, uczennica gimnazjum przedstawiła prezentację dotyczącą sposobu wspierania przez polskie szkoły dzieci pochodzenia ukraińskiego.

- Mieli okazję zapoznać się również z pracą szkolnego psychologa i logopedy. W Sali Widowiskowej „Forum” uczestniczyli w podsumowaniu Dnia Projektów Edukacyjnych. Szczególnie wrażenie na gościach zrobiła baza sportowa ZSS oraz ogrom i różnorodność działań realizowanych przez uczniów i nauczycieli, a także silne wsparcie szkoły ze strony władz gminnych – wspomina dyrektor ZSS, Jan Wild.



## Plusy i minusy tarczy

Choć amerykańska baza antyrakietowa w podstępskim Redzikowie jeszcze nie powstała, to samorządowcy z regionu już liczą straty, jakie niesie za sobą militarna inwestycja. Z ostatniego raportu, który powstał na zlecenie gmin Powiatu Słupskiego, wynika, że sięgną one nawet 3 miliardów złotych.

Przez ćwierć wieku, bo tyle ma funkcjonować amerykańska instalacja, region straci niecałe 3 miliardy złotych. To wynik utraty części terenów inwestycyjnych i ograniczeń związanych z lokalizacją w Redzikowie amerykańskiego systemu obronnego. Korzyści wynikające z realizacji tego przedsięwzięcia mogą sięgnąć blisko dziewięćset milionów złotych. Takie wyliczenia przyniósł raport przygotowany na zlecenie samorządów z Powiatu Słupskiego, w tym Gminy

Kobylnica.

- Budowę każdego wysokiego obiektu w promieniu kilkudziesięciu kilometrów trzeba konsultować z armią. Przykładem mogą być tutaj farmy wiatrowe, które mogłyby funkcjonować już kilka lat wcześniej, co wiązałoby się z większymi wpływami do gminnego budżetu. Tymczasem jesteśmy zmuszeni do żmudnej i długotrwałej korespondencji w tej sprawie – wyjaśnia Wójt Gminy Kobylnica, Leszek Kuliński.

Inicjatorzy stworzenia raportu liczą na to, że niezależ-

ny dokument będzie mocnym argumentem w walce o rekompensatę za budowę elementu amerykańskiej instalacji obronnej w Redzikowie.

- Sprawa nie jest prosta, ale wciąż walczymy – dodaje Wójt Gminy Kobylnica.

Na liście rekompensat znajdują się między innymi dwóch torów kolejowych ze Słupska do Trójmiasta, przebudowa drogi do Ustki i modernizacja tamtejszego portu.



## Chcą mieć mądre i rozsądne psy

Gminny Zespół Ekonomiczno – Administracyjno – Gospodarczy Szkół wraz ze Strażą Gminną organizują kolejną edycję kursu szkolenia podstawowego psów. Pierwsze zajęcia odbyły się w połowie maja.

Pod czujnym okiem doświadczonego instruktora trenowało 17 czworonogów. Zajęcia prowadzi funkcjonariusz Straży Gminnej – Mariusz Rokicki, któremu w codziennej pracy towarzyszy pies służbowy. Pierwsze zajęcia odbyły się 14 maja w pobliżu Centrum Administracyjno – Kulturalnego w Kobylnicy.

- Celem prowadzonych zajęć jest przygotowanie psa do pewnego i chętnego wykonywania żądanych od niego czynności, a także doskonalenie psa w prawidłowym i jednoznacznym reagowaniu na wydawane mu komendy – tłumaczy Katarzyna Kalinowska, komendantka Straży Gminnej w Kobylnicy.

Kurs potrwa do 18 czerwca i zakończy się wręczeniem psom

oraz ich właścicielom okolicznościowych dyplomów i upominków. Na zakończenie szkolenia właściciele psów będą mogli je bezpłatnie oczipować. Terminy kolejnych spotkań można znaleźć na stronie internetowej [www.kobylnica.pl](http://www.kobylnica.pl) Jest to już trzecia edycja tego kursu.



## w trzech zdaniach

- Gmina Kobylnica realizuje kolejne zadania w ramach środków finansowych funduszu sołeckiego oraz budżetu Gminy.

Doposażono istniejące place zabaw i rekreacji w urzędzenia siłowni zewnętrznych w następujących miejscowościach: Bolesławice, Kuleszewo, Płaszewo, Reblino, Widzino a także w urzędzenia zabawowe w miejscowościach Kończewo, Kuleszewo, Widzino, Zębowo, Żelki.



- W związku z nadejściem okresu wiosennego Gmina Kobylnica rozpoczęła wykonywanie prac porządkowych. Pracownicy zatrudnieni w Urzędzie Gminy Kobylnica wykonują prace polegające na:

- zamykaniu ulic i chodników;
- malowaniu przystanków;
- porządkowaniu terenów rekreacyjnych;
- porządkowaniu rowów przydrożnych;
- koszeniu poboczy dróg.

Prowadzone są również prace związane z naprawą dróg gruntowych na terenie Gminy Kobylnica do których wykorzystywany jest sprzęt specjalistyczny - równiarka i walec.



## Szkoła Podstawowa w Kwakowie świętowała Dni Książki

W obchody Międzynarodowego Dnia Książki i Praw Autorskich włączyła się również Szkoła Podstawowa w Kwakowie. Dyrekcja wraz z nauczycielami przygotowali dla uczniów bogaty program, który miał na celu promowanie czytelnictwa wśród młodych ludzi.

Wszystko zaczęło się 21 kwietnia od spotkania członków Dyskusyjnego Klubu Miłośników Książki. Uczestniczyli w nim nauczyciele ze szkoły w Kwakowie i stali goście Klubu – mieszkańcy Kwakowa i okolicznych miejscowości. Dyskusja dotyczyła książki „Recepta na romans”, której autorką jest

Monika Szwaia. Kilka dni później inicjatywę przejęli już uczniowie miejscowej szkoły. Każda z klas miała przedstawić scenkę teatralną, opartą na bajkach dla dzieci. Najlepsi okazali się uczniowie klasy II, którzy zaprezentowali własną interpretację „Biedronki i Żuka” autorstwa Jana Brzechwy.

W pierwszych dniach maja odbyło się kolejne z cyklu wydarzeń organizowanych przez Szkołę Podstawową w Kwakowie w ramach Międzynarodowego Dnia Książki. Tym razem w murach placówki odbył się Gminny Konkurs Recytatorski pod hasłem „Humor w poezji”. W kategorii klas I- II największe uznanie

w oczach jurorów zyskała Zuzanna Malicka. Wśród uczniów z klas III – IV zwyciężyła Maria Budzińska, natomiast w najstarszej kategorii uczestników triumfowała Nikola Gadomska. Wszyscy laureaci otrzymali dyplomy, nagrody rzeczowe a miejsca na podium nagrodzono medalami.

Obchody Międzynarodo-



wego Dnia Książki zakończono uroczystym ślubowaniem uczniów klas I na czytelników biblioteki. Starsi koledzy i koleżanki przed-

stawili natomiast krótką scenkę teatralną i wprowadzili pierwszą klasę w czarowany świat książek.

## Zachęcają do nauki w niecodzienny sposób

- Festiwal Nauki ma na celu upowszechnianie umiejętności obserwowania, postrzegania, wnioskowania i zaciekawiania otaczającym światem poprzez aktywne uczestnictwo w pokazach, doświadczeniach i warsztatach naukowych. Ciekawe formy kształcenia mają uczyć rozwiązywania trudnych zagadek naukowych w sposób przystępny, a przy okazji miły i łatwy – mówi Anna Bielecka, wicedyrektor ZSS w Kobylnicy.

III Kobylnicki Festiwal Nauki rozpoczął się 26 kwietnia 2016 r. Dniem Edukacji Wczesnoszkolnej i Przedszkolnej pod hasłem „Co w lesie słychać, co w trawie piszczy”. Zaprezentowane zostały stoiska tematyczne: Żabie sprawy, Po śladach, Odżywiaj się zdrowo i kolorowo, Na grzyby, W bocianim gnieździe, Na leśnej polanie, Do sprawności pierwszy krok. W programie wydarzenia znalazł się też między innymi pokaz zachowań ekologicznych w wykonaniu uczniów oraz rewelacyjny występ kilkunastoosobowego Kabaretu Nauczycieli Uśmiechnięty belfer.

Kolejną odsłoną III Kobylnickiego Festiwalu Nauki był Dzień Humanistyczny, który odbył się 5 maja. Autorami programu byli członkowie Zespołu Samokształceniowego Nauczycieli Humanistów skupiający nauczycieli religii, j. polskiego, historii i biblioteki. Jednym z głównych punktów była Akademia z okazji Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Uczniowie mogli również obejrzeć prezentację pt. „Chrzest Polski”. Dzięki staraniom Joanny Cybulskiej, zebrani mieli okazję prześledzić proces krzewienia się chrześcijaństwa w Polsce od 966 r. do czasów współczesnych. O oprawę plastyczną tego wydarzenia zadbała Katarzyna Kucharska, która wraz z uczniami przygotowała wystawę, ilustrującą indywidualne wyobrażenia dzieci o tym szczególnym wydarzeniu

sprzed 1050 lat. Uroczystość zakończył występ uczennic gimnazjum. Dziewczynki zagrały na gitarach i zaśpiewały „Balladę o Małym Rycerzu” będącą ilustracją muzyczną do adaptacji filmowej jednego z dzieł Henryka Sienkiewicza. Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości zaproszeni goście, gospodarze i uczniowie odwiedzili pozostałe stanowiska z atrakcjami festiwalowymi. Składały się na nie: łamigłówki językowe, „Rusz głową” oraz gry i zabawy językowe, „Mój Przyjaciel Słownik”. Dużym zaskoczeniem i miłą niespodzianką było przygotowanie przez uczniów gimnazjum interesującej prezentacji multimedialnej poświęconej życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza. Festiwalowy program zakończyła 19. edycja Konkursu o Życiu i Twórczości Kornela Makuszyńskiego.

Trzecim Dniem KFN był Dzień Projektów Gimnazjalnych. Całość miała formę konkursu. Podczas pokazów wśród zgromadzonych w Sali Widowiskowej „Forum”, oprócz uczniów, obecni byli rodzice, radni Gminy Kobylnica oraz pracownicy nauki Akademii Pomorskiej i Chersońskiego Uniwersytetu Państwowego. Udział i zaangażowanie uczniów w pracę nad projektami ma wpływ na ocenę zachowania. Tytuł projektu gimnazjalnego jest wpisywany na świadectwie ukończenia szkoły. Łącznie uczniowie zaprezentowali 19 projektów gimnazjalnych. I miejsce zdobył

projekt: „Robot badawczy” - pokaz zbudowanego z klocków Lego i zdalnie sterowanego

13 maja to kolejny dzień KFN – Dzień Matematyczno-Informatyczny, który przebiegał pod hasłem „Z matematyką i informatyką na wesoło...”. Zaproszeni goście, uczniowie i nauczyciele obejrzeli pokazy rozwijające wiedzę i umiejętności związane z tą sferą nauki, która zwykle kojarzy się nam z czymś nieprzystępnym i trudnym. W programie znalazły się: prezentacje figur geometrycznych, liczby Pi, wystawy informatyczne, prezentacja multimedialna „Matematyka wokół nas”. Uczniowie mogli samodzielnie wykonać modele nietypowych brył m.in. jedenastościanu (K-dron),

odwiedzić salon gier retro, sprostać trudnym zadaniom szachowym, „łamać” głowę zagadkami i układankami logicznymi, a na końcu na wszystkich czekał quiz informatyczny „Jaka to gra?”. Ten dzień był też okazją do wyróżnienia i nagrodzenia uczniów, którzy w tym roku zaistnieli na scenie matematycznej zajmując czołowe miejsca w konkursach o randze międzynarodowej, ogólnopolskiej, wojewódzkiej czy powiatowej. Za takie sukcesy 12 uczniów otrzymało z rąk Jana Wilda, Dyrektora ZSS statuetkę – Sowę Sukcesu.

17 maja to Dzień Języków Obcych, przygotowany przez anglistów i germanistów ZSS w Kobylnicy pod hasłem: „Czy warto uczyć się języków obcych?”. Odpowiedzią na to pytanie był konkurs dla uczniów szkół podstawowych z regionu słupskiego. Zaproszenie do wspólnej zabawy przyjęły podstawówki ze Słupska: SP 1, SP 4, SP 9, SP 10, SP STO oraz SP Kwakowo. Podczas konkursu uczniowie śpiewali piosenki w języku angielskim i niemieckim oraz odgrywali scenki z wykorzystaniem rekwizytów. Rozwiązywali również quiz wiedzy o Wielkiej Brytanii i Niemczech. I miejsce zajęła SP z Kwakowa. Na kolejnych etapach plasowały się SP 10 Słupsk i SP STO Słupsk.

W ramach III Kobylnickiego Festiwalu Nauki odbędą się jeszcze kolejne wydarzenia.

## Matematyczne pojedynki

13 kwietnia 2016 roku w Szkole Podstawowej w Stonowicach odbył się VI Gminny Konkurs Matematyczny „Matematyczne zabawy” dla uczniów klas IV-VI oraz III Gminny Konkurs „Z matematyką na wesoło” dla uczniów klas I - III.

W zmaganiach wzięło udział 32 uczniów. Dzieci konkurowały ze sobą w kategorii indywidualnej oraz grupowej. Miały za zadanie rozwiązać łamigłówki, test matematyczny, przedstawić prezentację multimedialną pt. „Matematyka wokół nas” oraz ułożyć tangramy.

W kategorii klas I-III najlepszą okazała się drużyna z Kobylnicy (skład: A. Gelecińska, M. Krzaczkowska, P. Wojtaszek), II m. – Kwakowo (skład: A. Gliwa, Z. Szymańska, H. Sajko) oraz III m. przypadło dla Sycewic (A. Żurek, Z. Adamiak, F. Żuliński).

W pojedynku klas starszych również zwyciężyła drużyna z Kobylnicy (J. Nakoneczna, A. Bieniek, Z. Sobczak). Drugie miejsce zajęła SP Stonowice (O. Tarasek, D. Malec, K. Polańczuk), a trzecie miejsce SP Kwakowo (M. Budzińska, O. Wiszniewska, K. Lulińska).



# Szkolą się, by pomóc Natalce



fot. J. Arkadiusz Szadkowski

Podniesienie własnych umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy to nie jedyna korzyść wynikająca z udziału mieszkańców, sołtysów i urzędników z Gminy Kobylnica w kursie pomocy przedmedycznej. Uzbierane z tzw. opłaty wpisowej pieniądze pomogą w leczeniu Natalii Przedborskiej. Środki na ten cel pochodzą z budżetu Gminy.

-Za namową współpracującej z nami koleżanki Hanny Podlewskiej postanowiliśmy włączyć się do akcji pomocy Natalii Przedborskiej, dziewięcioletki z gminy Kobylnica chorej na nowotwór złośliwy kości. Zdecydowaliśmy, że zorganizujemy kurs pierwszej pomocy przedmedycznej, z którego dochód przeznaczymy na leczenie dziewczynki. Pierwszy z kursów odbył się dzięki uprzejmości Dyrektora Stacji Pogotowia Ratunkowego w Słupsku – informuje Michał Folusiak, jeden z koordynatorów akcji.

W szkoleniach biorą udział mieszkańcy, urzędnicy, nauczyciele i sołtysi z Gminy Kobylnica. Pierwsze zajęcia odbyły się w Sycewicach i Kwakowie, kolejne w Kobylnicy, Słownikach i Kończewie.

- Ogółem w szkoleniach weźmie udział ponad 90 osób a tym samym na leczenie Natalki prześlemy kilka tysięcy złotych. Mamy nadzieję, że dzięki wiedzy zdobytej przez uczestników podczas szkoleń będą oni potrafili zachować zimną krew w najbardziej niespodziewanych okolicznościach – dodaje Folusiak.

## Przez humor poznawali cenne wartości

Przełom kwietnia i początek maja był bardzo pracowitym okresem dla „Teatru Planeta M”, który zaprezentował na świetlicach wiejskich spektakl pt. „Bajarka Marynia i gadający kogucik”.

To niesamowite widowisko przyciągnęło do placówek w Lubuniu, Luleminie, Kruszynie i Kuleszewie wielu widzów, co bardzo ucieszyło samych aktorów.

Spektakl opowiadał historię bajarki Maryni, która spotyka gadającego Kogucika i postanawia pomóc mu w rozwiązaniu jego kłopotów. Podczas ich znajomości, Kogucik poznaje znaczenie wielu ważnych słów m. in. ojczyzna i wolność.

- Ta historia przykuła uwagę nie tylko młodych widzów, ale i dorosłych, bowiem wszyscy znaleźli w tej opowieści coś dla siebie. Z ust widzów można było usłyszeć komentarz, iż bajka była bardzo wartościowa i pouczająca - relacjonuje Marta Jasnoch, instruktor kulturalno - oświatowy świetlicy wiejskiej w Lubuniu i Luleminie.

Pomysłodawcą wydarzenia była dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Promocji w Kobylnicy.



## Aktywność i promocja w jednym

Przedstawiciele kolejnych samorządów przyjechali do Gminy Kobylnica, by zapoznać się z zasadami i sposobem jej funkcjonowania. O wprowadzanych rozwiązaniach, inwestycjach i walorach turystycznych nie dowiadywali się jednak w czasie prezentacji, a w trakcie rowerowego rajdu.

W pierwszych dniach maja do Gminy Kobylnica przyjechali przedstawiciele dwóch zaprzyjaźnionych gmin. Przez cztery dni przebywali tu przedstawiciele leżącej w województwie wielkopolskim Gminy Przemęt oraz specjalna delegacja z Bestensee, gminy zlokalizowanej w Brandenburgii. Wśród zaproszonych gości pojawiły się osoby zajmujące się różnymi dziedzinami – sportem, oświatą i turystyką.

W czasie czterodniowego pobytu chcieli oni zapoznać się ze sposobem funkcjonowania Gminy Kobylnica. Aby uatrakcyjnić pobyt gości i nadać mu nieco inny charakter, zdecydowano się na zmianę formy prezentacji. Wykorzystując świetną pogodę i zamiłowanie do sportu wszystkich uczestników

spotkania, zorganizowano specjalny rajd rowerowy. Taka forma pozwoliła na ukazanie Gminy Kobylnica w wielu aspektach - turystycznych, przyrodniczych, kulturalnych i gospodarczych. Kilkogodzinna podróż była okazją do zapoznania się z infrastrukturą sportową, realizowanymi i zakończonymi inwestycjami, a także rozwiązaniami komunikacyjnymi i oświatowymi.

Spotkanie było okazją do wielu dyskusji i rozmów. W trakcie jednej z nich zdecydowano o poszerzeniu współpracy o działania adresowane do młodzieży. Współpraca z niemieckim Bestensee zostanie poszerzona o wyjazdy studyjne uczniów. Dokładne zasady są jeszcze ustalane.



## SPORT

# Olimpijczyk na szóstkę

Z sukcesem, choć nie w pełni usatysfakcjonowani. W takich nastrojach wrócili do Kwakowa piłkarze UKS Olimpijczyk, którzy udział w rozgrywanym w Warszawie finale turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” zakończyli na szóstym miejscu.

Boiska Legii, Agrykoli i PGE Narodowy – to na tych obiektach na przełomie kwietnia i maja rozgrywano ostatni etap XVI edycji turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku”. W Warszawie pojawiły się 64 najlepsze zespoły do lat 10 i 12 z całej Polski – zwycięzcy etapów wojewódzkich. W tym gronie znaleźli się również młodzi piłkarze z Kwakowa. Zespół Olimpijczyka w końcowej klasyfikacji zajął szóste miejsce.

W pierwszej fazie warszawskiego turnieju drużyna prowadzona przez Krzysztofa Müllera trafiła do grupy z najlepszymi drużynami z województwa podlaskiego, śląskiego i lubelskiego. Konfrontacja z rówieśnikami z Białegostoku zakończyła się zwycięstwem Olimpijczyka 2:1. W kolejnym meczu rywale z województwa śląskiego postawili już zdecydowanie trudniejsze warunki i to oni mogli cieszyć się ze zwycięstwa. O awansie do następnego etapu rozgrywek zdecydować miało spotkanie z UKS Jedyńka Krasnystaw.

- Tabela układała się dla nas niekorzystnie. Musieliśmy wygrać różnicą trzech bramek, aby awansować do najlepszej ósemki turnieju. Po pierwszej połowie prowadziliśmy wynikiem 1:0. Niestety, w drugiej połowie, po 5 minutach meczu, tracimy bramkę na 1:1. Do końca meczu zostało 5 minut, a my nadal musimy zdobyć trzy bramki. Młodzi piłkarze z Kwakowa pokazali, że zawsze grają do końca i strzelili te 3 gole – relacjonuje Krzysztof Müller, szkoleniowiec piłkarzy z Kwakowa.

Taki rezultat pozwolił młodym piłkarzom z Kwakowa zająć pierwsze miejsce w grupowej tabeli i awansować do kolejnego etapu zmagania.



W ćwierćfinale Olimpijczyk musiał stawić czoła zespołowi z województwa małopolskiego. Ten mecz decydował o tym, która z drużyn wywalczy sobie prawo gry w półfinałach.

- Pomimo że byliśmy drużyną silniejszą, jako pierwsi straciliśmy gola. Mieliśmy jednak sporo szans na wyrównanie, a nawet wyjście na prowadzenie. Trafiliśmy w porzeczkę, nie wykorzystaliśmy sytuacji sam na sam z bramkarzem. Mogło być co najmniej 3:1 dla nas, a to nasz rywal wyprowadził dwie kontry, które wykorzystał i w efekcie wygrał z nami 3:0 – dodaje Müller.

Jak się później okazało, drużyna z Małopolski w walce o brązowy medal uległa zespołowi UKS Jedyńka Krasnystaw 1:4. Kilka godzin wcześniej zdo-

bywcy trzeciego miejsca w turnieju wysoko ulegli piłkarzom z Kwakowa.

- To pokazuje, jak blisko byliśmy gry w finale na Stadionie Narodowym – przyznaje szkoleniowiec Olimpijczyka.

Po przegranym meczu zespół z Kwakowa odpadł z walki o najwyższe miejsce w całym turnieju. Pozostała jeszcze walka o kolejne lokaty. System rozgrywek był tak skonstruowany, że piłkarze z Kwakowa wygrali najpierw spotkanie z UKS Opole 5:1 i w ten sposób zagwarantowali sobie prawo walki o miejsca 5-6, gdzie przyszło im rywalizować z MLUKS Dwójka MOS Gubin.

- Szybko straciliśmy 3 bramki i dopiero w drugiej połowie udało nam się odrobić dwa gole.



Niestety, później straciliśmy kolejną bramkę i przy wyniku 4:2 w końcówce spotkania strzeliliśmy ostatniego gola turnieju, ustalając końcowy wynik 4:3 – tłumaczy szkoleniowiec Olimpijczyka.

W finałowym meczu, który rozegrano na Stadionie Narodowym w Warszawie, zmierzy-

ły się zespoły Football Academy Szczecin i AP 2007 Stalowa Wola. W regulaminowym czasie gry był remis 2:2. Dopiero rzuty karne pozwoliły wyłonić zwycięzców. Górą byli piłkarze z województwa zachodniopomorskiego.

**Skład UKS Olimpijczyk Kwakowo:** Przemysław Sidorowicz(bramkarz), Kacper Protas(kapitan), Jakub Adkonis, Konrad Nowak, Oskar Nowak, Filip Miler, Maciej Pacan – Skiers, Adam Lemańczyk, Aleksander Lewandowski i Patryk Sufryt.

**Trener:** Krzysztof Müller.



## Strzelali o puchar

70 zawodników wystartowało w III Ogólnopolskich Zawodach Strzeleckich o Puchar Wójta Gminy Kobylnica.

Do udziału w rywalizacji, która odbywała się na obiektach Klubu Strzeleckiego „Gryf Słupsk” przystąpili zawodnicy z Gminy Kobylnica, Bobolic, Kołobrzegu oraz Słupska. Zmagania przeprowadzono w pięciu kategoriach: pistoletu i karabinu sportowego, rewolweru, pistoletu centralnego zapłonu i karabinu sportowego dla dzieci.

W zawodach dobrze zaprezentowała się mieszkanka Gminy Kobylnica, Izabela Rosołek, która w końcowej klasyfikacji jednej z kategorii zajęła III miejsce. Wspólnie z pozostałymi zawodnikami, którzy stawali na podium, otrzymali puchary, dyplomy i upominki.

Kolejne zawody już 19 czerwca.

## Judocy znów wysoko

19 kwietnia w Słupsku odbył się III Rzut Ligi Szkolnej w Judo, w którym brali udział zawodnicy i zawodniczki z powiatu słupskiego.

UKS „Orzeł” Kończewo reprezentowali: Szymon Janikiewicz w wadze do 32kg - II miejsce, Filip Modziński do 37kg - II miejsce oraz Adam Janeczko w wadze +55kg - I miejsce.

Najlepiej spisał się Adam Janeczko, który w swojej kategorii wagowej był bezkonkurencyjny, wygrywając trzy walki przed czasem.



# HOROSKOP

## na czerwiec 2016

Przygotowała Tarocistka Anitar, tel. 507 642 011



**Baran**  
21.03 – 20.04

Niestety nie słuchasz swojej intuicji, dlatego przegapiasz okazje. Chcesz dobrze dla innych, ale nie zauważasz, że oni mogą chcieć czegoś zupełnie innego, niż Ci się wydaje. W finansach początek miesiąca pomyślny, dlatego wszelkie transakcje powinienes przeprowadzić w tym czasie. W pracy doskonała okazja do wykazania się, otrzymania nagrody lub uzyskania certyfikatu. Czas sprzyja wystąpieniom publicznym i negocjacom. W miłości im bardziej Ci zależy, tym mniejszy masz wpływ – nie możesz stracić czujności, gdyż ktoś będzie próbował Tobą manipulować. Dni pomyślne: 1,5,10,14,19,24,28 / Dni niekorzystne: 7,17,26



**Byk**  
21.04 – 21.05

Pierwsza połowa miesiąca doskonała do realizowania swoich zamierzeń. Twój umysł potrafi wybrać najlepsze rozwiązanie. Informacje płyną do Ciebie swobodnie. W drugiej połowie miesiąca będzie odwrotnie. Wystąpią trudności w relacjach osobistych. W finansach musisz dłużej poczekać, jeżeli chcesz zrealizować pewien cel. W pracy możesz zostać wystawiony na konfrontację publiczną i unieść ciężar popularności. W miłości spróbuj przejąć inicjatywę i zaważyć o swoje, a potem zdystansować się delikatnie i cierpliwie poczekać. Zapamiętaj: niczego nie zrobisz na siłę. Karta Tarota: As Buław – „Aktywność” – nowy etap, dar losu. Dni pomyślne: 2,6,11,16,21,25,29 / Dni niekorzystne: 1,8,19,27.



**Bliźnięta**  
22.05 – 21.06

Jeśli wyjdiesz z zakłętego kręgu swoich myśli, wszystko stanie się prostsze, staraj się zachować spokój i rozsądek niezależnie od sytuacji. Każde rozwiązanie jest dobre, pod warunkiem, że pozostajesz w harmonii z Tobą. W finansach, aby mieć szansę na pozytywną realizację celów, najważniejsze zamierzenia przeprowadź na początku miesiąca. Jeśli coś przeocysz, będziesz długo czekać na następną okazję. W pracy doskonała koniunktura do rozwiązywania trudnych problemów i wzmocnienia autorytetu. Nawet jeśli perspektywy będą niejasne, nie wstrzymuj działania. Zrealizowanie ważnych zadań znacznie poprawi Twoje samopoczucie. W miłości masz szansę zbudować coś wartościowego w zgodzie ze swoją wolą, staraj się płynąć z prądem. Zapamiętaj: wiele zależy od spojrzenia na sprawę z odpowiedniej perspektywy. Karta Tarota: Dziesiątka Buław – „Upór” dzięki uporowi w dążeniu do celu, pomyślnie zakończą się podjęte przez Ciebie działania. Dni pomyślne: 5,10,14,20,24,28 / Dni niekorzystne: 2,12,22,30



**Rak**  
22.06 – 22.07

Nie obawiaj się sytuacji, których nie możesz przewidzieć. Teraz najważniejsze jest działanie. Nie rozmyślaj zbyt dużo, wtedy będziesz mieć więcej siły sprawczej, lęk jest złym doradcą. W finansach czas przemyśleń i różnych przygotowań. Opracuj odpowiednią strategię i konsekwentnie ją realizuj, a wkrótce zobaczysz efekty. W pracy wykorzystaj swoją energię na budowanie autorytetu. Nie włączaj się w emocje i obawy innych osób, gdyż racja teraz stoi po Twojej stronie. W miłości teraz większą wartość dla Ciebie mają relacje przyjacielskie niż stałe związki. Więcej wiary w siebie. Zapamiętaj: Nie zbaczaj z raz obranej drogi, czas działa na Twoją korzyść. Karta Tarota: XV – „Początek dobrego” – dobre wydarzenia sprawiają, że pojawi się nadzieja na lepsze jutro. Dni pomyślne: 3,7,11,17,21,25,29 / Dni niekorzystne: 5,13,23



**Lew**  
23.07 – 23.08

Konsekwentnie trzymaj się zasad, nie ulegaj dla sprawienia komuś przyjemności i zaspokojenia czyjejś zachcianki. Warto wytrwać, aby zbierać owoce swoich działań. Pomału i cierpliwie do celu – powinno być Twoim hasłem przewodnim. W finansach masz dobry czas na interesy. Los Ci sprzyja, a różne zbiegi okoliczności wskazują Ci najlepsze rozwiązania. W miłości nie oczekuj zbyt wiele. Bądź tolerancyjny, wyrozumiały i ustaw się na pozycji przyjaciela, po prostu bądź. Naucz się być szczęśliwym mimo wszystko. Zadbaj o spokój swego ducha. Zapamiętaj: w każdej chwili możesz zmienić bieg wydarzeń. Karta Tarota: Król Kielichów / Odwrócony / - „Dwulicowość” – osoba z Twojego otoczenia bazująca na swoim uroku osobistym będzie skłonna do oczarowania Ciebie, to przelotny romans. Dni pomyślne: 4,8,13,23,27 / Dni niekorzystne: 6,16,25.



**Panna**  
24.08 – 23.09

Pod wieloma względami jest to bardzo dobry czas dla Ciebie. Zwracaj uwagę na wszelkie pojawiające się znaki. One mogą nadać nowy kierunek Twojemu życiu. Wszystko, co się pojawia, przyjmij z ufnością. Niebiosy pokazują Ci, jak być szczęśliwą, pójdz za tym i przestań się zamartwiać. Zawsze jest coś, z czego możesz się cieszyć. W finansach uważaj, bo nie wiadomo, kiedy utopisz gdzieś pieniądze. Pod koniec miesiąca to, co wydaje się być korzystne, może okazać się wciągnięciem w intrygę. W pracy masz dobre pomysły, nie bój się ich realizować. Jeśli zachowasz wewnętrzną pewność, inni podłączą się do tego projektu. W miłości stale rozmyślasz o tym, co było, a to nie pomaga Ci spojrzeć na przyszłość z nadzieją. Po prostu odpuść i poddaj się opiece sił wyższych. Zapamiętaj: Zaufaj znaczeniu. Karta Tarota: Siódemka Buław / Odwrócony / - „Niezdeterminowanie” – musisz uważać, aby nie uwikłać się w niezręczną sytuację. Dni pomyślne: 3,7,11,17,22,26,30 / Dni niekorzystne: 9,20,28



**Waga**  
24.09 – 23.10

Powinnaś Wago chociaż na kilka dni gdzieś wyjechać, aby solidnie odpocząć, zadbać o siebie i wesprzeć samą siebie. Nie sprężaj się, aby na siłę realizować wyznaczone cele, szczególnie tam, gdzie odczuwasz opór. W finansach pomyślny czas, możliwy całkiem spory przyływ gotówki, to też dobry czas na inwestycje. Spróbuj zapanować nad wydatkami, aby pieniądze wciąż były w Twoim portfelu. Może Ci się wydawać, że jesteś kimś zaurczona, ale spróbuj zdjąć różowe okulary i wtedy zobaczysz rzeczywistość. Zapamiętaj: naprawdę można pogodzić obowiązki z przyjemnościami. Karta tarota: Trójka Denarów / Odwrócony / - „Przeciętność” – jeżeli tylko zechcesz wykazać się inicjatywą i silną wolą możesz z sukcesem osiągnąć wyznaczony cel. Dni pomyślne: 1,5,8,13,18,23,27 / Dni niekorzystne: 3,11,21,29



**Skorpion**  
24.10 – 22.11

Energia Cię rozpira, dlatego warto zmierzyć się z prawdziwym wyzwaniem. Wyznacz sobie ważny dla Ciebie cel i zaważ, masz ogromne szanse na powodzenie. W finansach doskonały czas na generowanie pieniędzy dzięki wykorzystaniu nadarzących się okazji. Powinienes przygotować konkretną strategię i konsekwentnie realizować swoje cele. W pracy zbyt dużo spraw chcesz załatwić sam. Lepiej podzielić zadania między współpracownikami, a czasami innych poprosić o pomoc. Zdarza się, że relacje z innymi bywają kłopotliwe, ale jak nie dasz się wyprowadzić z równowagi, to zapanujesz nad każdą sytuacją. Zapamiętaj: twój świat w każdej chwili może nabrać ciepłych barw. Karta Tarota: Dwójka Kielichów / Odwrócony / - „Naiwność” – przesadna łatwouwierność może zaprowadzić Ciebie w niewłaściwą stronę. Dni pomyślne: 2,7,12,17,22,26,30 / Dni niekorzystne: 5,15



**Strzelec**  
23.11 – 21.12

To czas wartościowanej sprawy i podjęcia decyzji, jak żyć dalej i poczuć się szczęśliwszym. W finansach Twoja nadmierna ostrożność hamuje przepływ gotówki. Spróbuj rozszerzyć sobie przestrzeń mentalną i fizyczną, a pieniądze zaczną do Ciebie płynąć. W pracy wykorzystuj różne okazje, gdyż masz dobrą koniunkturę, aby zaistnieć zawodowo i osiągnąć swoje cele. Uważaj, aby przez uczucia nie odrzucić korzystnej propozycji. Naprawdę możesz przeżyć wspaniałe chwile z kimś bardzo Ci bliskim. Zapamiętaj: Radość z życia i uśmiech na co dzień otwierają serca. Karta Tarota: Dwójka Buław – „Wsparcie” – istnieje możliwość, że otrzymasz prezent od losu lub wsparcie od pomocnego mężczyzny. Dni pomyślne: 1,5,9,15,20,24,28 / Dni niekorzystne: 7,17,25



**Koziorożec**  
22.12 – 20.01

Teraz istotne dla Ciebie będą relacje z innymi. Dzięki ścisłej współpracy z ludźmi możesz pozwolić sobie na ciekawe rozwiązania i osiągnąć cel. Więcej możesz uzyskać, gdy czasami wycofasz się ze swoich racji i posłuchasz, jakie pomysły mają inni. W finansach pod koniec miesiąca możesz być zaskoczony dochodami. Nie należy trzymać się starych, wypracowanych sposobów na zarabianie. W pracy ktoś będzie próbował Tobą manipulować. Musisz ostro walczyć o swoje, aby manipulant nie zwałił winę na Ciebie za coś, czego nie zrobiłeś. W miłości spokojnie, teraz dla Ciebie ważniejsze jest dogranie pewnych spraw na planie materialnym, musisz zadbać o swoje interesy. Zapamiętaj: jeżeli zechcesz wszystkie drogi zaprowadzą Cię do celu. Karta Tarota: Szóstka Buław – „Zysk” – wreszcie los się do Ciebie uśmiechnie i zakończy się trudny okres. Dni pomyślne: 3,7,12,16,21,26,30 / Dni niekorzystne: 10,18,28.



**Wodnik**  
21.01 – 18.02

Warto być otwórzonym na świat zewnętrzny i być bardziej uważnym nawet w codziennych, błahych sprawach. Spróbuj wprowadzić równowagę pomiędzy daniem i braniem, aby nie przegapić czegoś istotnego, co los może Ci ofiarować. W finansach należy zachować ostrożność i przeczekać trudności. Powoli wszystko się wyklaruje. W pracy nie poddawaj się, gdy coś nie wychodzi, po prostu zrób to samo jeszcze raz. Jeśli nie odpuścisz – wygrasz. Pokaż siłę i zdecydowanie i bądź dobrej myśli. W miłości choć serce jest ważne, szczypta zdrowego rozsądku też nie zaszkodzi. Staraj się zachować równowagę w uczuciach. Zapamiętaj: wiara czyni cuda. Karta tarota: Szóstka Denarów – „Prezent” – los Ci zesła nieoczekiwaną pomoc lub nagrodę. Dni pomyślne: 1,5,9,15,19,23,27 / Dni niekorzystne: 3,11,21,29



**Ryby**  
19.02 – 20.03

Rozejrzyj się dookoła i pozwól sobie na nowe doświadczenia, nie rozpamiętuj wciąż przeszłości. Zmiana sposobu postrzegania nawet tych samych sytuacji otwiera przed Tobą inną, ciekawą rzeczywistość. Pomoże Ci rozwinąć skrzydła. W finansach dobry czas na kontakty z ludźmi i przeprowadzanie korzystnych transakcji. Niektóre relacje stać się mogą dużym wsparciem na przyszłość. W pracy każde działanie będzie tworzyć łańcuszek dobrych rzeczy. Jeśli bezinteresownie komuś pomożesz zwróci Ci się to wielokrotnie. W miłości doskonały okres. Los Ci sprzyja, masz dużo szczęścia. Pielęgnuj je i korzystaj z niego, naprawdę możesz przeżyć piękne, niezapomniane chwile. Zapamiętaj: szczęście, to nie posiadanie ale wewnętrzny stan. Karta Tarota: Trójka Mieczów / Odwrócony / - „Zamieszanie” – bądź czujna Rybo, bo nieprecyzyjne informacje mogą wprowadzić Ciebie w błąd. Dni pomyślne: 2,6,12,16,21,26,30 / Dni niekorzystne: 4,14,24.



KOBYLNICA

## Bądź na bieżąco!

Najważniejsze informacje, zapowiedzi, komunikaty, relacje i zdjęcia związane z Gminą Kobylnica – wszystko to można znaleźć na profilu na portalu społecznościowym FACEBOOK.



# Dni Kobylnicy

## 4 czerwca

Piknik rodzinny od godz. 10.00  
- teren przy ZSS w Kobylnicy ul. Główna

Międzynarodowy Mecz Partnerski godz. 12.00  
- stadion sportowy w Kobylnicy ul. Wodna

**TEREN PRZY GCKIP W KOBYLNICY  
UL. WODNA, start godz. 16.00**

Animacje dla dzieci, spektakl interaktywny  
„SKUBIŚ I STRASZNY ZAMEK,  
czyli Scooby Doo na tropie...”,  
występy uczestników warsztatów  
GCKiP w Kobylnicy,  
zespół Shakin' Daddies, zabawa taneczna



Razem z Wami bawić się będą:

**PATRYCJA  
&  
GIPSY STARS**

## 5 czerwca

start godz. 15.00

Spektakl dla dzieci  
„Cztery mile za piec”  
- Teatr Władca Lalek,  
występy Cheerleaders Maxi,  
pokaz tańca TOP TOYS

Specjalnie dla Was wystąpią:

**MARIO  
BISCHIN**

**DAWID  
KWIATKOWSKI**

Ponadto: liczne atrakcje, dmuchańce, zabawy i konkursy dla dzieci

Szczegóły na [www.kobylnica.pl](http://www.kobylnica.pl)